TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

8 - 14 lipca 2025 r. ■ nr 27 (1069) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW

Półmetek uczniów z Zespołu Szkół w Adamowie

Strona 24

Fot.mo

Bestialska śmierć kota.

Właściciele szukają sprawcy.

Jest nagroda

2000 zł za informacje o sprawcy zamęczenia

W Adamowie okrutny sadysta doprowadził kota do śmierci w męczarniach.

Zamęczony kot pani Anny był pupilem rodziny

STR. R6

Fot.mo

Polecane stacje kontroli pojazdów w Łukowie i okolicy

Sprawdź i wybierz idealne miejsce na przegląd swojego samochodu.

STR. 8-9

Pojawiły się pogłoski o obecności nielegalnych imigrantów w lasach pod Łukowem

STR. R6

Spore różnice między szkołami

Wyniki egzaminów ośmioklasisty.

STR. 3

R E K L A M A

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Strzelił znajomemu w głowę z przerobionej wiatrówki. Obrona dowodziła, że to nie było zabójstwo

Co wskórała przed sądem apelacyjnym?

W Grężówce (gmina Łuków) w marcu ub.r. Waldemar Ch. śmiertelnie postrzelił w głowę swojego 45-letniego kompana

STR. R2

R E K L A M A

SKŁAD OPAŁU
USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

ŻWIRTRANS
TOMASZ GAŁACH
- PIASEK
- ŻWIR DO MIXOKRETA 0-2 MM
- ZIEMIA
- KRUSZYWO
- USŁUGI KOPARKĄ
- USŁUGI TRANSPORTOWE
502 622 318
Świderska 113, 21-400 Łuków

R E K L A M A

www.visionoptyk.eu
visionoptyk
KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

CENTRUM LICYTACJI AUT Z USA I KANADY
608 571 236 727 505 589
AUTOXOK.OTOMOTO.PL
Autoxok
AUTO HANDEL
SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA
608 571 236 727 505 589
21 - 400 ŁUKÓW UL. WARSZAWSKA 31
AUTOXOK.OTOMOTO.PL AUTOXOK.AUTOPLAC.PL

N 1880
ISSN 2083-2818
9 772083 281508
LUK

eprasa.pl 2f0813680a

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

Felieton Mateusza Popławskiego

Plac Narutowicza – opozycja wpadła jak śliwka w kompot

Łuków po raz kolejny odniósł sukces. Nasze miasto zdobyło dofinansowanie na rewitalizację placu Narutowicza – inwestycji długo wyczekiwanej, przygotowanej z dbałością o każdy detal, uzgodnionej z konserwatorem zabytków.

Zamiast radości z pozyskanego finansowania, zamiast wsparcia działań, które mają przywrócić placowi jego historyczny charakter i funkcję reprezentacyjną – mamy próby siania dezinformacji i politycznego zamieszania. Lokalna opozycja wpadła w ten temat jak śliwka w kompot. Głośno protestują, zarzucają, dramatyzują.

Prawda jest prosta: rewitalizacja placu Narutowicza to element większego procesu, jakim jest realizacja Gminnego Programu Rewitalizacji – dokumentu przyjętego jednogłośnie przez Radę Miasta. Równie jednogłośnie Rada zabezpieczyła wkład własny do projektu. Nikt nie protestował. Radni PiS popierali działania miasta, nie zgłaszali uwag, nie wnosili sprzeciwu. Temat placu był znany, dostępny i omawiany również w ramach społecznego Komitetu Rewitalizacji. Ci, którzy dziś podnoszą larum w imię obrony parkingów, wówczas milczeli.

Dopiero po podpisaniu umowy na dofinansowanie – po tym, jak stało się jasne, że projekt jest gotowy do realizacji – opozycja się „obudziła". Zaczęło się lamentowanie, że znikną miejsca parkingowe.

To nie projekt rewitalizacji jest problemem. Problemem jest brak konsekwencji, brak merytorycznego podejścia i brak wiary w to, że Łuków może wygrywać konkursy dzięki dobrym pomysłom. Sukces tego projektu obnażył coś jeszcze – opozycja po prostu nie wierzyła, że nam się uda. Nie wierzyła, że dostaniemy dofinansowanie, że projekt przejdzie ocenę z tak wysokim wynikiem. Nie przygotowali się, nie zadali pytań, nie wczytali się w dokumentację. Dziś próbują nadrabiać to hałasem.

Na przyszłość mam prostą radę: więcej czytania, mniej krzyczenia. Więcej argumentów, mniej emocjonalnych haseł. Mieszkańcy Łukowa zasługują na rzetelną debatę, a nie na polityczne teatrzyki.

Mateusz Popławski

URZĄD PRACY

OFERTY PRACY ŁUKÓW

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Mnikiurzystka, Łuków/Mitura	1	4 666,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Łuków/IR-BUD	1	4 666,00 zł	u
Magazynier, Łuków/IR-BUD	1	4 666,00 zł	u
Wychowawca świetlicy i internatu, Łuków/Zespół Placówek	1	6 200,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/Agrogust	1	5 200,00 zł	u
Pomocnik budowlany, Łuków/Agrogust	1	5 000,00 zł	u
Pracownik ochrony z pozwoleniem na broń, Łuków/HUNTERS24	1	6 000,00 zł	u
Magazynier–kierowca, Łuków/Mięs -Hurt	1	5 000,00 zł	u
Psycholog szkolny, Radoryż Smolany	0,5	3 105,00 zł	u
Tyflopedagog, Wola Okrzejska		2 891,31 zł	u
Psycholog, Jakusze/SP	0,25	1 693,91 zł	u
Pracownik restauracji, Łuków/MC DONALDS	0,5	31,78 zł/godz.	u
Zastępca szefa kuchni, Łuków/JOKAS	1	40 zł/godz.	u

u – umowa o pracę z – umowa zlecenie

NASZA SONDA: PYTAMY O ŚCIEŻKI ROWEROWE

Na portalu Łuków24.pl zapytaliśmy: Gdzie Waszym zdaniem najbardziej brakuje ścieżek rowerowych w powiecie? Oto, co odpowiedzieli internauci:

Jott: Bardziej brakuje myślących rowerzystów niż ścieżek rowerowych. To, co wyprawiają na drogach, przechodzi ludzkie pojęcie. Jednośladowi idioci – bez względu na PESEL.

Marzena: Wszędzie tam, gdzie policja czepia się starszych ludzi za jazdę po chodnikach.

Agnieszka: W kierunku na Radzyń – tam można odbić na Jeziory lub na Jadwisin i pojeździć po okolicach! Kierunek na Krynkę, żeby połączyć z istniejącą tam ścieżką i pociągnąć ją w stronę Kryńszczaka.

Agnieszka 2: Przede wszystkim w stronę Zalewu Zimna Woda, a dalej do Ławek i Gręzówki – żeby dało się bezpiecznie dojechać do Jaty!

Robert: Trasa Łuków – Siedlce, choć to już dwa powiaty. Z Gorzowa do Berlina jest ścieżka, a u nas lokalnej nie da się zrobić?

Magdalena: Na Siedlce.

mo

Bezpłatne wakacyjne warsztaty rzeźbiarskie w Muzeum Regionalnym w Łukowie

Muzeum Regionalne w Łukowie oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej zapraszają dzieci od 8. roku życia oraz młodzież do udziału w bezpłatnych warsztatach rzeźbiarskich, prowadzonych przez Krzysztofa Osaka – artystę i instruktora z wieloletnim doświadczeniem.

Miejsce zajęć: pracownia rzeźbiarska przy Muzeum Regionalnym w Łukowie

Termin: lipiec – wrzesień 2025 roku

Bezpłatne warsztaty rzeźbiarskie poprowadzi Krzysztof Osak – artysta i doświadczony instruktor

Zapisy: osobiście w siedzibie Muzeum lub telefonicznie pod numerem (25) 798 27 16

Liczba miejsc jest ograniczona: decyduje kolejność zgłoszeń

- Zachęcamy do udziału wszystkich zainteresowanych rozwijaniem swoich umiejętności artystycznych oraz poznawaniem lokalnej tradycji rzeźbiarskiej – zapraszają organizatorzy.

mo

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

A U T O P R O M O C J A

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

ŁUK

eprasa.pl 2f0813680a

Tajemnicze przesyłki trafiają do mieszkańców powiatu!

Mimo wielu apeli i działań profilaktycznych w ostatnim tygodniu doszło do kilku oszustw na terenie powiatu.

Coraz częściej oszuści wysyłają niezamówione paczki „za pobraniem" lub oferują w internecie atrakcyjne promocje, które okazują się pułapką. W ostatnich dniach kilku mieszkańców powiatu straciło w ten sposób pieniądze.

Jak informuje asp. szt. z KPP w Łukowie Marcin Józwik - reklamie zamieszczonej na portalu społecznościowym uwierzyła 48-latka z gminy Krzywda. Skorzystała z okazji i za luksusowy odkurzacz zamiast 1200 zapłaciła 350 zł. Niestety w przesyłce był sprzęt, ale za 30 złotych i był popsuty.

- A jeśli kurier dostarczy przesyłkę „za pobraniem". Niby normalna rzecz, ale czy należy ją opłacić, jak nikt z domowników jej nie zamawiał. I właśnie w ten sposób ponad 200 złotych stracił 33-latek z gminy Krzywda. A w przesyłce znalazł golarkę. W podobny sposób 250 złotych straciła 54-latka z gminy Łuków, która zapłaciła za niezamawiane perfumy - dodaje Marcin Józwik.

Oszuści cały czas modyfikują swój sposób działania i dlatego w każdym przypadku, gdy ktoś próbuje uzyskać od nas pieniądze, trzeba wykazać się dużą ostrożnością - apeluje policja.

an

Zatrzymana akcja serca. Strażacy ratowali życie nieprzytomnemu mężczyźnie

Fot. OSP Wojcieszków

Dzięki szybkiej i skutecznej akcji ratunkowej udało się przywrócić czynności życiowe mężczyzny

4 lipca straż pożarna została zaalarmowana o nieprzytomnym mężczyźnie leżącym na chodniku na ulicy Sienkiewicza w Wojcieszkowie.

Jak poinformował dyżurny z KP PSP w Łukowie, zgłoszenie dotyczyło osoby, która nie wykazywała oznak życia. Na miejsce natychmiast skierowano zastęp JRG z Łukowa oraz jednostkę OSP Wojcieszków. U mężczyzny stwierdzono zatrzymanie akcji serca. Po przybyciu strażacy przejęli działania ratownicze od świadków zdarzenia, którzy jako pierwsi podjęli działania ratownicze.

Strażacy przeprowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową i użyli automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED). Dzięki szybkiej interwencji udało się przywrócić czynności życiowe poszkodowanego.

Mężczyzna został przekazany pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego i przetransportowany do szpitala.

an

Pożar w gminie Trzebieszów

Ze zgłoszenia wynikało, że w jednym z gospodarstw w miejscowości Celiny, w budynku inwentarskim, zapaliła się myjka ciśnieniowa.

Po przybyciu na miejsce strażacy zabezpieczyli teren i podali jeden prąd wody na palące się urządzenie aż do całkowitego ugaszenia. Następnie myjkę i obiekt sprawdzono kamerą termowizyjną, aby wykluczyć dalsze zagrożenie.

W działaniach brały udział zastępy straży z OSP Karwów, OSP Trzebieszów, OSP Celiny oraz JRG Łuków. Zdarzenia miał miejsce 26 czerwca o godz. 18.28.

an

Wyniki egzaminów ośmioklasisty. Spore różnice między szkołami

Najwyższe wyniki w mieście Łuków osiągnęła Szkoła Podstawowa nr 2 – 70 proc. z języka polskiego, 67 proc. z matematyki i aż 80 proc. z języka angielskiego. To najlepszy wynik w całym powiecie w języku angielskim.

Drugie miejsce zajmuje SP nr 1, również z bardzo solidnym wynikiem, szczególnie z języka polskiego (71 proc.) i angielskiego (74 proc.). Najniższe wyniki w mieście osiągnęli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5, gdzie średnia z matematyki wyniosła zaledwie 42 proc., a wynik z języka polskiego (59 proc.) był najniższy wśród łukowskich szkół miejskich.

Najlepiej w gminie wypadła Szkoła Podstawowa w Świdrach, gdzie uczniowie osiągnęli 76 proc. z języka polskiego, 53 proc. z matematyki oraz 70 proc. z języka angielskiego.

Dobre wyniki notowano również w SP w Krynce i SP w Gołąbkach. Średnio w gminie uczniowie radzili sobie najlepiej z językiem polskim i angielskim, choć matematyka wypadała nieco słabiej.

Tegoroczne wyniki egzaminu ósmoklasisty w szkołach powiatu łukowskiego pokazują spore różnice pomiędzy poszczególnymi placówkami.

W skali kraju uczniowie zdobyli średnio 64 proc. punktów z języka polskiego, 50 proc. punktów z matematyki i 70 proc. punktów z języka angielskiego.

an

Wyniki egzaminu ósmoklasisty w szkołach powiatu łukowskiego

Miasto Łuków

SP nr 1: j. polski 71%, matematyka 58%, j. angielski 74%
SP nr 2: j. polski 70%, matematyka 67%, j. angielski 80%
SP nr 3: j. polski 70%, matematyka 55%, j. angielski 65%
SP nr 4: j. polski 65%, matematyka 54%, j. angielski 72%
SP nr 5: j. polski 59%, matematyka 42%, j. angielski 64%

Gmina Łuków

SP Świdry: j. polski 76%, matematyka 53%, j. angielski 70%
SP Dąbie: j. polski 72%, matematyka 43%, j. angielski 58%
SP Krynka: j. polski 70%, matematyka 64%, j. angielski 63%
SP Gołąbki: j. polski 59%, matematyka 57%, j. angielski 70%
SP Aleksandrów: j. polski 62%, matematyka 57%, j. angielski 74%
SP Grężówka: j. polski 60%, matematyka 47%, j. angielski 64%
SP Zalesie: j. polski 66%, matematyka 49%, j. angielski 62%
SP Strzyżew: j. polski 66%, matematyka 47%, j. angielski 60%
SP Gołaszyn: j. polski 55%, matematyka 45%, j. angielski 65%
SP Rola: j. polski 55%, matematyka 33%, j. angielski 58%
SP Czerśla: j. polski 57%, matematyka 31%, j. angielski 62%

Gmina Stoczek Łukowski

SP Stoczek Łukowski: j. polski 67%, matematyka 62%, j. angielski 68%
SP Szyszki: j. polski 56%, matematyka 56%, j. angielski 58%

Gmina Krzywda

SP Okrzeja: j. polski 76%, matematyka 50%, j. angielski 55%
SP Radoryż Smolany: j. polski 76%, matematyka 40%, j. angielski 54%
SP Krzywda: j. polski 69%, matematyka 47%, j. angielski 62%
SP Huta Dąbrowa: j. polski 69%, matematyka 43%, j. angielski 67%
SP Fiukówka: j. polski 66%, matematyka 51%, j. angielski 57%
SP Wola Okrzejska: j. polski 50%, matematyka 40%, j. angielski 58%
SP Radoryż Kościelny: j. polski 52%, matematyka 38%, j. angielski 35%

Gmina Adamów

SP Adamów: j. polski 70%, matematyka 57%, j. angielski 74%
SP Wola Gułowska: j. polski 60%, matematyka 62%, j. angielski 69%

Gmina Stanin

SP Stanin: j. polski 64%, matematyka 57%, j. angielski 61%
SP Sarnów: j. polski 61%, matematyka 49%, j. angielski 46%
SP Zalesie: j. polski 54%, matematyka 44%, j. angielski 61%
SP Tuchowicz: j. polski 50%, matematyka 50%, j. angielski 60%
SP Jeleń: j. polski 45%, matematyka 44%, j. angielski 50%
SP Zagoździe: j. polski 46%, matematyka 30%, j. angielski 49%

Gmina Trzebieszów

SP Szaniawy-Matysy: j. polski 65%, matematyka 67%, j. angielski 52%
SP Trzebieszów Drugi: j. polski 63%, matematyka 59%, j. angielski 63%
SP Mikłusy: j. polski 62%, matematyka 32%, j. angielski 55%
SP Celiny: j. polski 58%, matematyka 44%, j. angielski 53%
SP Jakusze: j. polski 58%, matematyka 24%, j. angielski 59%
SP Dębowica: j. polski 59%, matematyka 36%, j. angielski 54%

Gmina Wojcieszków

SP Wojcieszków: j. polski 56%, matematyka 47%, j. angielski 58%
SP Wólka Domaszewska: j. polski 61%, matematyka 42%, j. angielski 54%
SP Burzec: j. polski 42%, matematyka 35%, j. angielski 25%
SP Wola Bystrzycka: j. polski 54%, matematyka 15%, j. angielski 21%

Gmina Wola Mysłowska

SP Wandów: j. polski 68%, matematyka 55%, j. angielski 59%
SP Mysłów: j. polski 65%, matematyka 49%, j. angielski 60%
SP Jarczew: j. polski 64%, matematyka 42%, j. angielski 47%
SP Lisikierz: j. polski 57%, matematyka 46%, j. angielski 37%

Gmina Serokomla

SP Serokomla: j. polski 64%, matematyka 58%, j. angielski 68%
SP Krzówka: j. polski 67%, matematyka 53%, j. angielski 62%

Ruszają prace konserwatorskie w łukowskim kościele

W parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie rozpoczną się kolejne prace związane z odnową wnętrza świątyni.

W ubiegłym tygodniu zostały ustawione rusztowania, a od poniedziałku ruszyły prace konserwatorskie w części wnętrza kościoła.

Za konserwację będzie odpowiadał ten sam zespół, który wcześniej odnowił malowidła w prezbiterium oraz w pierwszej części nawy. Zgodnie z planem, wszystkie prace powinny zakończyć się do końca września tego roku.

Koszt całej inwestycji, razem z rusztowaniami, wyniesie około 343 tysiące złotych. Parafia sfinansuje prace w całości ze środków własnych.

an

R E K L A M A

eprasa.pl 2f0813680a

Jazda dwóch nastolatków na jednej hulajnodze zakończona wypadkiem.

Śmigłowiec LPR przetransportował ich do szpitala

Nastolatkowie zostali przetransportowani śmigłowcem LPR do szpitala po wypadku na hulajnodze elektrycznej. Chłopcy jechali razem na jednym pojeździe i przewrócili się na jezdni.

W niedziele przed godziną 19 dyżurny łukowskiej Komendy Policji został powiadomiony o zdarzeniu drogowym, do jakiego doszło w miejscowości Sobiska.

Fot.KPP Łuków

15- i 16-latek śmigłowcem LPR i karetką pogotowia zostali przetransportowani do szpitala

- Ze zgłoszenia wynikało, że uczestniczyli w nim nastolatkowie, którzy doznali obrażeń ciała. Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że 15- i 16-latek z gminy Adamów jechali na jednej hulajnodze elektrycznej, którą pożyczyli od kolegi - informuje asp. szt. Marcin Józwik w KPP w Łukowie.

- Czy to zbyt duża prędkość, czy też brak umiejętności w kierowaniu, a może niefrasobliwość nastolatków skutkowały wywróceniem się pojazdu. W wyniku wypadku jadący nią nastolatkowie doznali poważnych obrażeń ciała, śmigłowiec LPR przetransportował ich do specjalistycznego szpitala. Teraz prowadzący postępowanie przesłuchają świadków wypadku, ustalą, jaki był jego przebieg i co było jego przyczyną - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Policja apeluje: hulajnoga elektryczna jest przeznaczona do przewozu tylko jednej osoby, przewożenie pasażerów jest zabronione!

an

KOME DZ Lukow24.pl

Jadwiga:
Powiem tak: winni są rodzice, chociaż odpowiedzialność ponosi też nasze państwo, bo powinny istnieć odpowiednie przepisy. Obowiązkowo dzieci powinny jeździć w kasku i przechodzić przeszkolenie – coś w rodzaju karty rowerowej. Dzieci nie znają przepisów i nie mają wyobraźni. A rodzice masowo kupują hulajnogi, nie dbając o to, czy dziecko ma odpowiednie przygotowanie. Takie dzieci zagrażają sobie i innym uczestnikom ruchu drogowego. Teraz, w wakacje, problem się nasila. Policja powinna kierować petycje do władz o uregulowanie kwestii prawnych – mam na myśli obowiązkowe szkolenia dla dzieci i młodzieży. Reasumując: powinny być nadawane uprawnienia po przeszkoleniu.

Patryk:
Od zawsze powtarzam: hulajnoga elektryczna to nie jest pojazd dla dzieci. Zawsze wtedy pojawia się oburzenie – „jak to, przecież to tylko zabawka". Tymczasem ta „zabawka" w wielu przypadkach osiąga prędkość 45–50 km/h. To jest prędkość, przy której nawet kamień na drodze może doprowadzić do wywrotki. Koła mają średnicę zaledwie 10–11 cali. Dzieci nie mają wyobraźni, nie znają przepisów, a niemal zawsze jeżdżą z maksymalną prędkością. To gotowy przepis na wypadek.

Magdalena:
Kiedyś była Karta Rowerowa, teraz powinna być Karta na hulajnogę, szczególnie że co tydzień są wypadki.

Piotr:
Szczerze powiem, to wszystko wina rodziców, że na wszystko pozwalają swoim dzieciom. Tylko szkoda, że właśnie przez taką młodzież cierpią niewinne osoby. To jest po prostu zmora i tragedia, te hulajnogi. I dla zdrowia nie wychodzi dobrze, gdyż dzieci stają się leniwe.

Magdalena:
Na boisku na os. Sienkiewicza codziennie wieczorem zjazd takich użytkowników hulajnóg. Nawet po troje się mieszczą i wyjeżdżają na ulicę.

Justyna:
Wcale nie zwracają uwagi na auta i pieszych, tylko pędzą.

Sławek:
Obok mojej posesji codziennie są szaleństwa na hulajnogach. Tutaj droga polna, która biegnie na wprost, ma pierwszeństwo nad drogą gminną, która skręca pod kątem mniejszym niż 90°. Wyjeżdżający samochód z drogi podporządkowanej nie zawsze się zatrzymuje na stopie. Pędzące na hulajnodze dziecko z lewej może nie być zauważone i nieszczęście gotowe. Mówiłem o tym matce tych dzieci, ale bez efektu, szaleją na hulajnogach nadal. Któregoś dnia chłopiec pędził bardzo szybko, tak na oko było to pewnie ponad 40 km na godzinę. Podobno robią jakieś przeróbki i jadą szybciej, nic dziwnego, że pogotowia lotnicze będą miały coraz więcej pracy.

Dominik:
Tak to jest, jak się jeździ we dwie osoby – przeważnie tylko są wypadki we dwie osoby.

Jacht z fikcyjnej wypożyczalni

W wakacje łatwo stracić czujność. Oszuści coraz częściej podszywają się pod firmy wynajmujące noclegi, jachty czy sprzęt turystyczny.

Jak informuje asp. szt. z KPP w Łukowie - kilka dni temu 34-latek z Łukowa chciał w Giżycku wynająć jacht na wakacyjny rejs po jeziorach. Za pośrednictwem internetu nawiązał kontakt z rzekomym przedstawicielem firmy oferującym takie usługi i wpłacił na wskazane mu konto 2000 złotych.

Niestety po zrealizowaniu transakcji płatniczej kontakt z firmą i jej przedstawicielem urwał się, a 34-latek stracił pieniądze.

an

Rada Nadzorcza odwołała prezesa PKS Łuków

Podczas posiedzenia Rady Nadzorczej PKS w Łukowie, które odbyło się w czwartek, 3 lipca, członkowie Rady zdecydowali o odwołaniu prezesa zarządu Tomasza Madonia. Madoń kierował firmą przez 12 lat. Posiedzenie zostało zwołane przez przewodniczącego Rady, Ryszarda Szczygła.

Tomasz Madoń funkcję prezesa w PKS w Łukowie pełnił od 2013 r.

Jak podał portal podlasie24.pl, Rada Nadzorcza postanowiła, że od 3 lipca obowiązki prezesa PKS Łuków tymczasowo przejmuje właśnie Ryszard Szczygieł. Będzie pełnił tę funkcję do czasu wyboru nowego prezesa, ale nie dłużej niż trzy miesiące. W tym okresie jego stanowisko przewodniczącego Rady Nadzorczej zostaje zawieszone.

an

R E K L A M A

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Bank Spółdzielczy w Łukowie otworzył nową filię

Fot. BS w Łukowie

Nowa filia banku mieści się przy ul. Warszawskiej 85A

Fot. BS w Łukowie

Uroczystość otwarcia nowej filii BS w Łukowie miała miejsce 1 lipca

Bank Spółdzielczy w Łukowie rozwija się i kolejnym krokiem jest powstanie nowej filii banku przy ul. Warszawskiej 85A.

1 lipca odbyło się symboliczne przecięcie wstęgi.

Nowa placówka wyróżnia się nowoczesnym wnętrzem, dogodną lokalizacją oraz przyjazną obsługą.

Podczas wydarzenia klienci mogli skorzystać ze specjalnych ofert i otrzymać upominki. Placówka oferuje pełną obsługę, obejmującą rachunki, kredyty, karty, przelewy, bankomaty.

mo

Pożar busa i koparki łańcuchowej w Serokomli

Fot. KSRG OSP Serokomla

2 lipca w godzinach popołudniowych ogień pojawił się w bezpośrednim sąsiedztwie budynku mieszkalnego, gdzie był zaparkowany bus. Na miejsce zdarzenia zadysponowano cztery zastępy straży pożarnej: dwa z OSP Serokomla, jeden z OSP Charlejów oraz jednostkę z JRG Łuków. Pożar udało się szybko opanować, co zapobiegło rozprzestrzenieniu się ognia i poważniejszym stratom materialnym.
Po zakończeniu działań gaśniczych strażacy dokładnie sprawdzili miejsce zdarzenia przy użyciu kamery termowizyjnej.

an

Promocje, które dużo kosztowały.
Smartfon, drewno i koszulka w roli głównej

Czy można kupić za 240 złotych nowy, nieużywany smartfon o wartości 1200 złotych? Przekonał się o tym 41-latek z gminy Trzebieszów. Niestety nie dostał takiego zamówienia i stracił swoje pieniądze.

To jeden z wielu przykładów oszustw internetowych, ofiarami których padli mieszkańcy powiatu. Oto kilka z nich, które łukowska policja odnotowała ostatnim czasie.

Nierozważny 29-latek z gminy Łuków, oferując do sprzedaży drewno opałowe, przekazał swoje dane zainteresowanemu zakupem. Oprócz tego podał dane do bankowości i autoryzował transakcje płatnicze. Okazało się, że oszust wypłacił z jego konta ponad 6000 złotych.

Prawie 1500 złotych stracił 61-letni łukowianin, który chciał za 750 złotych kupić halę namiotową. Niestety przekazał „sprzedającemu" dwa kody Blik, które bezmyślnie autoryzował.

Za zakupy rzekomej koleżanki zapłaciła 32-latka z Łukowa. Oszust, który przejął konto na portalu społecznościowym, poprosił ją o kod Blik i w ten sposób, nie weryfikując korespondencji, kobieta straciła prawie 1000 złotych.

Ile może być warta koszulka z limitowanej edycji czołowego piłkarskiego klubu sportowego? Na pewno 33-latek ze Stoczka Łukowskiego nie chciał za nią zapłacić 5000 złotych. Niestety nieopatrznie przekazał sprzedającemu i autoryzował trzy kody Blik. Nie dość, że nie dostał wymarzonej koszulki, to stracił swoje pieniądze.

an

Potrącił jelenia w Zgórznicy

GM. STOCZEK ŁUKOWSKI: 1 lipca tuż po godz. 4 w Zgórznicy ciężarowy Mercedes prowadzony przez 44-letniego mieszkańca gm. Łuków uderzył w przebiegającego przez drogę jelenia.

Zwierzę padło na miejscu. Kierowca nie odniósł obrażeń.

mo

Dwa zderzenia aut z łosiami

30 czerwca na drogach powiatu doszło do dwóch poważnych zdarzeń z udziałem dzikich zwierząt – łosi.

GMINA WOJCIESZKÓW: Pierwszy wypadek miał miejsce po godzinie 9 w miejscowości Siedliska. Samochodem marki Audi kierowała 41-letnia kobieta z gminy Wojcieszów. Na drodze pojawił się łoś, a kierująca nie zdołała wyhamować i doszło do zderzenia. Zwierzę, choć potrącone, uciekło. Kobieta doznała niegroźnych obrażeń. Samochód uległ poważnemu zniszczeniu.

GMINA KRZYWDA: Do drugiego wypadku doszło przed godziną 11 w miejscowości Wola Okrzejska (gmina Krzywda). 41-letnia kobieta z tej samej gminy, kierująca Mercedesem, również uderzyła w łosia, który nagle pojawił się na drodze. W tym przypadku zwierzę nie przeżyło zderzenia. Kierująca nie odniosła obrażeń, lecz pojazd został uszkodzony.

mo

R E K L A M A
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

R E K L A M A

ul. WILEŃSKA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl
elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS yetico KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax
LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Dotacje dla strażaków z powiatu łukowskiego

W ostatnim dniu czerwca w Starostwie Powiatowym w Łukowie odbyło się uroczyste podpisanie umów na przekazanie tzw. małych grantów.

Fot.Powiat Łukowski

Umowy podpisano 30 czerwca br.

Są to pieniądze, które pomagają w realizacji ważnych zadań związanych z ratowaniem życia i ochroną ludzi. Umowy podpisały władze powiatu łukowskiego oraz przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego powiatu. Wsparcie finansowe otrzymały straże z Tuchowicza i Szyszek.

- Dzięki tym środkom strażacy będą mogli lepiej dbać o bezpieczeństwo mieszkańców, przygotować się do akcji ratunkowych i jeszcze skuteczniej nieść pomoc, gdy będzie taka potrzeba - poinformowało starostwo powiatowe w Łukowie.

an

Jednogłośne absolutorium i wotum zaufania dla wójta Osiaka

GMINA ŁUKÓW: Wójt gminy Łuków Mariusz Osiak otrzymał wotum zaufania i absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Podczas sesji we wtorek, 24 czerwca radni przyjęli uchwały w tych sprawach jednogłośnie.

- Stan gminnych finansów jest stabilny, a zadłużenie na koniec 2024 r. wyniosło około 17 mln zł. W większości są to pożyczki, częściowo umarzalne, udzielone nam przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na warunkach, jakich żaden bank by nie zaoferował. Radni nie mieli wątpliwości, że były one niezbędne m.in. na wkład własny w inwestycje, na które gmina pozyskała dodatkowe środki ze źródeł zewnętrznych - mówi wójt Mariusz Osiak.

***Mariusz Osia**, wójt gminy Łuków:*
- Stan gminnych finansów jest stabilny, a zadłużenie na koniec 2024 r. wyniosło około 17 mln zł. W większości są to pożyczki, częściowo umarzalne.

Liczne inwestycje

Na inwestycje w 2024 roku samorząd wydał 26 mln zł.

- To więcej niż rok wcześniej, gdy kwota ta sięgała 16 mln, ale o prawie 2 mln mniej niż w bardzo dobrym pod względem inwestycyjnym roku 2022 - dodaje Mariusz Osiak. Najwięcej gmina przeznaczyła na zadania w gospodarkę wodno-ściekową. Chodzi m.in. o wartą około 8 mln zł budowę kanalizacji sanitarnej oraz przebudowę czterech stacji uzdatniania wody i budowę oczyszczalni ścieków przy Szkole Filialnej w Turzych Rogach, które kosztowały 3 mln 600 tys.

Lepsze drogi

Prawie 9 mln zł Gmina Łuków zainwestowała również w infrastrukturę drogową. Dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg samorząd wybudował fragment drogi w Dąbiu, a także przebudował trasę Świdry - Szczygły Górne i odcinek drogi w Gręzówce. Łączny koszt tych robót przekroczył 4 mln zł, z czego ponad połowę stanowiły dotacje z budżetu państwa.

Wsparcie innych

Za kolejne ponad 3 mln samorząd wybudował odcinek drogi Ławki - Gołaszyn i przebudował fragment drogi w Gręzówce. Te zadania były współfinansowane ze środków unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Oprócz własnych zadań drogowych gmina przekazała ponad 6 mln zł samorządom, powiatowemu i wojewódzkiemu, które prowadziły inwestycje na jej terenie.

Przebudowa boisk

Na liście najbardziej kosztownych inwestycji są jeszcze zadania, realizowane przy placówkach oświatowych, w tym w Zespołach Szkół w Czerśli i w Zalesiu. Na przebudowę boisk samorząd wydał około 2,5 mln zł, z czego większość pozyskał z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład".

Plan dochodów na 2024 rok został wykonany w 102 proc., a wydatków w 95 proc.

mo

Pędził mercedesem 141 km/h w terenie zabudowanym. Odpowie nie tylko za prędkość

W ubiegłym tygodniu policjanci z łukowskiej drogówki kontrolowali prędkość pojazdów w Starych Kobiałkach. Na tym odcinku drogi, przebiegającym przez teren zabudowany, obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Fot.KPP Łuków

22-latek już stracił prawo jazdy i wkrótce usłyszy zarzut. Grozi mu zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet kara aresztu

Jak informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie - według zgłoszenia dokonanego na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w tym miejscu ta prędkość jest przekraczana. Kolejny raz zgłoszenie dokonane na tej aplikacji potwierdziło się. Po godzinie 16:00 policjanci sprawdzili prędkość jadącego tą drogą samochodu marki Mercedes. Okazało się, że kierujący pojazdem 22-latek z gminy Stoczek Łukowski o 91 km/h przekroczył dozwoloną w tym miejscu prędkość. Kontrolując kierowcę osobówki, policjanci poczuli od młodego mężczyzny woń alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że miał on ponad 0,2 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyzna ma już zatrzymane prawo jazdy, a wkrótce zostaną mu postawione zarzuty. Grożą mu surowe konsekwencje, w tym zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka grzywna, a nawet kara aresztu.

an

Nieustąpienie pierwszeństwa doprowadziło do kolizji

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: 30 czerwca, tuż przed godziną 15 w miejscowości Nowa Prawda doszło do kolizji z udziałem dwóch pojazdów: samochodu dostawczego marki Renault Master oraz osobowego Seata Ibizy.

Za spowodowanie zdarzenia odpowiada 55-letni kierowca Seata, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Drugim uczestnikiem zdarzenia był również 55-letni mężczyzna, kierujący Renaultem, mieszkaniec powiatu mińskiego.

Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 1050 zł.

mo

Wypadł z drogi i dachował. Pogotowie zabrało kierowcę do szpitala

3 lipca do Stanowiska Kierowania KP PSP w Łukowie wpłynęła informacja o zdarzeniu drogowym w gminie Trzebieszów.

O godzinie 11.35 jadący przez miejscowość Popławy-Rogale kierowca samochodu marki Fiat prawdopodobnie stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego wypadł z jezdni i dachował. Na miejsce zdarzenia zadysponowano dwa zastępy z JRG Łuków oraz zastępy OSP Trzebieszów i OSP Popławy-Rogale.

W chwili przybycia służb kierowca znajdował się poza pojazdem, który opuścił o własnych siłach. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia. W wyniku wypadku doszło do wycieku płynu eksploatacyjnego, który został zabezpieczony przez strażaków, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się.

Strażacy udzielili poszkodowanemu wsparcia psychicznego do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego. Mężczyzna został przewieziony do szpitala.

an

Pożar w gminie Stanin

Fot.OSP Tuchowicz

Spaliło się około 60 mkw terenu

3 lipca o godzinie 14.34 straż pożarna została zadysponowana do pożaru traw w miejscowości Gózd. Na miejscu działały trzy jednostki: OSP KSRG Tuchowicz, OSP KSRG Stanin oraz OSP Gózd.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ugasili płonącą trawę, następnie teren został przelany wodą, aby nie doszło do ponownego zapłonu. Spaleniu uległo około 60 mkw traw.

an

Długa plama oleju na ul. Kleeberga

3 lipca o godzinie 21 straż pożarna otrzymała zgłoszenie o zagrożeniu na drodze w Wojcieszkowie.

Fot.OSP Wojcieszków

Plama ropopochodna rozlała się na długości około 700 metrów

Na ulicy Kleeberga doszło do wycieku oleju na jezdnię. Plama miała długość około 700 metrów.

Na miejsce skierowano strażaków z OSP KSRG Wojcieszków, JRG Łuków oraz patrol policji. Strażacy zabezpieczyli teren, a następnie przy użyciu specjalnego środka usunęli zanieczyszczenie z jezdni i spłukali ją wodą.

Na szczęście nie doszło do żadnych kolizji ani poślizgów. Po zakończeniu działań droga została udostępniona do ruchu.

an

Kolizja z sarną w Nowinkach

GMINA ADAMÓW: 29 czerwca około godziny 4.30 w miejscowości Nowinki doszło do zderzenia samochodu osobowego marki Kia z sarną. Pojazdem kierowała 60-letnia mieszkanka Siedlec. Zwierzę niespodziewanie wbiegło na drogę. W wyniku kolizji sarna uciekła z miejsca zdarzenia, a kobieta nie odniosła żadnych obrażeń. Na miejscu nie było potrzeby interwencji medycznej.

mo

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Zmarł Stanisław Konieczny, wieloletni dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie

27 czerwca 2025 r. w wieku 71 lat zmarł Stanisław Konieczny, długoletni dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie, człowiek dobrze rozpoznawalny w lokalnej społeczności. Jego działalność cieszyła się szacunkiem, a wiadomość o śmierci poruszyła mieszkańców.

Śp. Stanisław Konieczny zmarł 27 czerwca 2025 r. w wieku 71 lat. Pozostanie w naszej pamięci jako wzór odpowiedzialności, spokoju i miejskiego patriotyzmu

Dzięki zaangażowaniu i kompetencjom śp. Stanisława Koniecznego Łuków przeszedł wiele ważnych zmian infrastrukturalnych. Modernizacja ulic, poprawa bezpieczeństwa na drogach, rozwój sieci chodników i ścieżek rowerowych – to tylko niektóre z dziedzin, w których zostawił po sobie trwały ślad.

Zawsze dążył do praktycznych i rozsądnych rozwiązań, z myślą o dobru wspólnym, nie szukając poklasku, lecz skutecznie realizując wyznaczone cele.

Skromny i pracowity

Był człowiekiem skromnym, pracowitym i głęboko zakorzenionym w lokalnej społeczności. Jego otwartość na dialog i gotowość do działania sprawiły, że cieszył się szacunkiem zarówno współpracowników, jak i mieszkańców Łukowa.

Żegnamy człowieka pracy i służby, który całe życie budował nie tylko drogi i chodniki, ale zaufanie mieszkańców i wspólne dobro. Pozostanie w naszej pamięci jako wzór odpowiedzialności, spokoju i miejskiego patriotyzmu.

Stanisław Konieczny za długoletnią służbę został w 2010 r. odznaczony Złotym Medalem Prezydenta RP.

Ostatnie pożegnanie

Msza święta pogrzebowa śp. Stanisława Koniecznego została odprawiona 1 lipca 2025 roku o godz. 13:30 w kościele parafialnym w Staninie, po której nastąpiło odprowadzenie Zmarłego na cmentarz parafialny w Staninie.

mo

Miał zakaz kontaktu z żoną. Przyszedł pijany, groził nożem, że ją zabije

Łukowscy policjanci zatrzymali 63-latka, który złamał sądowy zakaz zbliżania się i kontaktowania z żoną oraz nakaz opuszczenia mieszkania. Mężczyzna znęcał się nad żoną, groził jej nożem i groził zabójstwem.

Fot.KPP Łuków

Co najmniej trzy najbliższe miesiące mężczyzna spędzi w areszcie tymczasowym

Jak poinformował asp. szt. z KPP w Łukowie Marcin Józwik - w ubiegłym tygodniu do dyżurnego łukowskiej Komendy Policji wpłynęła informacja o awanturze w jednym z domów w gminie Trzebieszów. Mundurowi którzy przyjechali we wskazane miejsce dowiedzieli się, że do domu kobiety przyszedł nietrzeźwy mąż. Policjanci ustalili, że 63-latek przychodząc tam naruszył sądowy zakaz jakiegokolwiek kontaktu z żoną i nakaz opuszczenia domu. Mężczyzna został zatrzymany. Policjanci ustalili, że tego dnia 63-latek będąc pod działaniem alkoholu wyzywał swoją żonę, wyganiał ją z domu, bił ją, a nawet trzymając nóż groził zabójstwem.

Policjanci ustalili, że 63-latek był wcześniej karany za podobne przestępstwa. Mężczyzna usłyszał już zarzuty.

Najbliższe trzy miesiące 63-latek spędzi w areszcie.

an

Zaufał „konsultantce". Stracił pieniądze z zaciągniętego kredytu

Międzyrzec Podlaski: Niemal 55 tys. złotych stracił 70-letni mieszkaniec powiatu bialskiego. Zaufał telefonicznej rozmówczyni podszywającej się pod konsultanta firmy inwestycyjnej.

We wtorek (1 lipca) do międzyrzeckiego komisariatu zgłosił się 70-letni mieszkaniec powiatu bialskiego, który padł ofiarą oszustów.

- Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że zadzwoniła do niego nieznajoma podająca się za konsultanta firmy inwestycyjnej. Zaproponowała mu pomoc w inwestowaniu na giełdzie środkami finansowymi należącymi do 70-latka. Mężczyzna zachęcony wizją zysku zdecydował się przystać na propozycję nieznajomej. Początkowo była to kwota kilkuset złotych. By uwiarygodnić swoją wersję kobieta przesłała pokrzywdzonemu link. Gdy na niego kliknął pojawiła się strona na której widział „wypracowany" zysk. Wówczas telefoniczna rozmówczyni zaproponowała większą kwotę inwestycji, tłumacząc, że wówczas mężczyzna będzie mógł osiągnąć większe zyski z inwestycji - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna zdecydował się na takie rozwiązanie. Za namową nieznajomej zaciągnął kredyt na inwestycje. Kobieta instruowała go w jaki sposób należy wypełnić dokumenty na ten cel. Przyznał również, że wskazówek udzielała mu za pośrednictwem aplikacji do zdalnej obsługi telefonu. Nie potrafił wytłumaczyć kiedy doszło do jej instalacji.

Po otrzymaniu kredytu 70-latek wpłacił całość na wskazane konto. Dopiero podczas rozmowy z bliskimi zrozumiał, że padł ofiarą oszustwa. Wówczas zgłosił sprawę na Policję. Stracił niemal 55 tys. zł.

Joanna Niećko

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Bożena Załucka 63 lata
zm. 20 czerwca, Biała Podlaska

Mirosław Makaruk 63 lata
zm. 30 czerwca, Ortel Królewski Pierwszy

Józef Kulicki 79 lat
zm. 26 czerwca, Huszcza

Stefania Dąbrowska 88 lat
zm. 1 lipca, Międzyrzec

Emma Cieślińska 82 lata
zm. 29 czerwca, Biała Podlaska

Stanisław Szymaniuk 94 lata
zm. 2 czerwca, Biała Podlaska

Antoni Kamecki 70 lat
zm. 29 czerwca, Międzyrzec

Zbigniew Sikorski 83 lata
zm. 3 lipca, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Stanisław Konieczny 71 lat
zm. 27 czerwca, Stanin

Henryk Król 95 lat
zm. 2 lipca, Jedlanka

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Krystyna Cholewa 88 lat
zm. 28 czerwca, Dębowa Kłoda

Mariusz Abramczyk 65 lat
zm. 29 czerwca, Parczew

Wanda Piotrowicz 86 lat
zm. 28 czerwca, Parczew

Alina Filipiuk 80 lat
zm. 30 czerwca, Gęś

Zofia Bojanowska 87 lat
zm. 28 czerwca, Brzeźnica Książęca

Józef Jarosz 75 lat
zm. 30 czerwca, Parczew

Maria Jurczuk 90 lat
zm. 29 czerwca, Sosnowica

Janina Witkowska 89 lat
zm. 1 lipca, Milanów

Elżbieta Lamczyk 69 lat
zm. 29 czerwca, Parczew

Krystyna Bocian 86 lat
zm. 2 lipca, Ostrówek

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Powiat radzyński

Natalia Kot 25 lat
zm. 23 czerwca, Radzyń

Artur Chojnacki 55 lat
zm. 30 czerwca, Borki

Janina Szczepaniuk 94 lata
zm. 28 czerwca, Siedlanów

Stanisław Skrzypek 65 lat
zm. 1 lipca, Branica Suchowolska

Irena Piekarska 95 lat
zm. 28 czerwca, Radzyń

Czesław Jonasz 84 lata
zm. 2 lipca, Ulan

Jadwiga Geresz-Szymecka 68 lat
zm. 29 czerwca, Radzyń

Stanisław Rola 76 lat
zm. 4 lipca, Wierzchowiny

Stanisław Witek 85 lat
zm. 30 czerwca, Zabiele

PUK
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

eprasa.pl 2f0813680a

MATERIAŁ SPONSOROWANY

Polecane stacje kontroli po
Sprawdź i wybierz idealne miejsce

Sprawdziliśmy dla Ciebie stacje kontroli pojazdów działające na terenie Łukowa i okolic. Co wyróżnia każde z tych miejsce? Przeczytaj i sprawdź gdzie
O czym mowa? O stacji kontroli pojazdów, gdzie każde auto trafia obowiązkowo wcześniej czy później. Jeśli więc zbliża się termin badania stanu technicznego

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Adres: ul. Łapiguz 100, Łuków

Godziny otwarcia:

- ***Poniedziałek – piątek: 08:00 – 17:00***
- ***Sobota: 08:00 – 14:00***

Telefon : 25 794 04 94, 604 202 525

BOSCH SERVICE AUTO CELEJ to firma rodzinna świadcząca usługi napraw i serwisowania pojazdów na terenie Łukowa od kilkudziesięciu lat. Zdobyte doświadczenie gwarantuje najwyższą jakość wykonywanych usług i profesjonalną obsługę.

Kierowcy doceniają ją za rzetelność, nowoczesne zaplecze technologiczne oraz kompetentną obsługę. Wyposażona w najnowszy sprzęt diagnostyczny, pozwala na szybkie i dokładne przeprowadzenie badań technicznych wszystkich rodzajów pojazdów jeżdżących po polskich drogach.

Badania techniczne to nie jedyne usługi jakie świadczone są przez naszą firmę w Łukowie. Jako **BOSCH SERVICE** realizujemy kompleksowe naprawy mechaniczne pojazdów, obsługujemy i naprawiamy układy klimatyzacji w pojazdach, ustawiamy geometrię kół w samochodach osobowych oraz ciężarowych powyżej 3,5 t. W Naszym Serwisie można dokonać sezonowej wymiany opon, profesjonalnego zabezpieczenia antykorozyjnego podwozia oraz skalibrować systemy bezpieczeństwa jazdy (radary, kamery i inne czujniki). Wykonujemy obsługi techniczne pojazdów na gwarancji producenta z wpisem do książek elektronicznych. W ostatnich latach uruchomiliśmy kompleksową likwidację szkód komunikacyjnych. Współpracujemy ze wszystkimi towarzystwami ubezpieczeniowymi. Wykonujemy opinie techniczne z dziedziny motoryzacji, kosztorysy napraw pojazdów powypadkowych oraz wycenę pojazdów. Na miejscu posiadamy również myjnię samochodową oraz wypożyczalnię pojazdów. W każdym przypadku oferujemy pełną pomoc techniczną.

Co wyróżnia tę stację? Przede wszystkim szeroki zakres usług, obejmujący badania okresowe, kontrolę emisji spalin, diagnostykę układu hamulcowego oraz kontrolę pojazdów z instalacją LPG. Obsługa słynie z profesjonalizmu – pracownicy chętnie odpowiadają na pytania i doradzają, co można zrobić, aby utrzymać pojazd w stanie zdatności przez długie lata.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW PKS ŁUKÓW

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów PKS w Łukowie S.A. to jedna z najstarszych stacji diagnostycznych w regionie, z bogatą tradycją sięgającą początków lokalnych struktur PKS. Dzięki modernizacji przeprowadzonej w 1997 roku, stacja zyskała nowoczesne technologie, które umożliwiają precyzyjne i szybkie przeprowadzanie badań technicznych pojazdów.

Stacja znajduje się w dogodnym miejscu w centrum Łukowa, co czyni ją łatwo dostępną dla mieszkańców miasta oraz okolicznych miejscowości. Dzięki temu kierowcy mogą szybko i bez problemów dotrzeć na miejsce, aby skorzystać z oferowanych usług.

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów (OSKP) oferuje kompleksowe usługi w zakresie przeglądów technicznych pojazdów, zapewniając zgodność z obowiązującymi przepisami prawa. W ramach swojej działalności stacja przeprowadza szczegółowe badania techniczne wszystkich typów pojazdów. Stacja nieustannie podnosi standardy obsługi, spełniając wymagania klientów oraz normy techniczne.

Na stacji znajduje się wygodna poczekalnia, która zapewnia komfortowe warunki dla osób oczekujących na kontrolę swojego pojazdu oraz duży parking przeznaczony tylko dla klientów stacji.

Kierowcy, którzy chcą szybko i skutecznie naprawić wszelkie usterki wykryte podczas badań technicznych pojazdu mogą skorzystać z usług zlokalizowanego na terenie PKS warsztatu samochodowego. Dodatkowo w razie potrzeby można ustawić zbieżność i geometrię kół.

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

MATERIAŁ SPONSOROWANY

jazdów w Łukowie i okolicy. na przegląd swojego samochodu.

najlepiej wykonać okresowy przegląd swojego samochodu. Każdy posiadacz czterech kółek w pewnym momencie zostaje klientem tego miejsca. Twojego samochodu, przeczytaj o miejscach, gdzie tę usługę wykonają w powiecie jarocińskim najlepiej.

Stacja Kontroli Pojazdów Dakar – doświadczenie i fachowość

ul. Międzyrzecka 73, ŁUKÓW

Godziny otwarcia :

- poniedziałek - piątek : 7:00 - 19:00

- sobota - 7:00-15:00

ul. Ogrodnicza 1, Łuków

Godziny otwarcia:

- poniedziałek - piątek - 8:00-17:00

- sobota- 8:00-15:00

Szukasz miejsca, gdzie Twój samochód zostanie sprawdzony dokładnie, fachowo i bez zbędnego stresu? Stacja Kontroli Pojazdów Dakar to wybór, którego nie pożałujesz! To miejsce, w którym doświadczenie spotyka się z nowoczesnością, a profesjonalna obsługa idzie w parze z indywidualnym podejściem do każdego klienta.

Dakar to zespół specjalistów z wieloletnią praktyką w branży motoryzacyjnej – ludzie, którzy naprawdę znają się na rzeczy. Dzięki najnowszym technologiom diagnostycznym i rzetelności, z jaką wykonują każde badanie techniczne, możesz mieć pewność, że Twój pojazd jest dokładnie sprawdzony i gotowy do drogi.

Bez względu na to, czy przyjeżdżasz na obowiązkowy przegląd techniczny, czy chcesz po prostu upewnić się, że wszystko działa jak należy – w Dakarze zawsze spotkasz się z fachową poradą i życzliwym podejściem.

Zaufaj doświadczeniu. Odwiedź Stację Kontroli Pojazdów Dakar i poczuj różnicę. Tu liczy się nie tylko stan techniczny pojazdu, ale i zadowolenie kierowcy!

Kompleksowa opieka nad Twoim pojazdem – GREDAR Centrum Napraw i Obsługi Pojazdów

Świdry 101a, 21-400 Łuków

Tel: 25 796 27 81, 501 264 290

Godziny otwarcia :

- poniedziałek - piątek 8:00 - 19:00

- sobota 8:00 - 15:00

W dzisiejszych czasach bezpieczeństwo na drodze jest priorytetem, dlatego warto powierzyć swój pojazd do rąk profesjonalistów. Stacja Kontroli Pojazdów „GREDAR" to placówka, która od lat świadczy usługi na najwyższym poziomie, łącząc kompleksową diagnostykę z indywidualnym podejściem do klienta. Położona na obrzeżach powiatu łukowskiego w miejscowości Świdry stanowi idealne rozwiązanie dla kierowców ceniących sobie zarówno jakość, jak i wygodę.

„GREDAR" to nowoczesny ośrodek diagnostyczny, w którym każdy detal został przemyślany z myślą o maksymalnej satysfakcji klienta. Od momentu przybycia na stację, kierowcy zauważają profesjonalizm i zaangażowanie całego zespołu. Pracownicy „GREDAR" to nie tylko eksperci w dziedzinie motoryzacji, ale także ludzie, którzy potrafią zrozumieć potrzeby swoich klientów i dostosować ofertę do indywidualnych wymagań. Specjalnością stacji jest również montaż instalacji gazowych, realizowany zgodnie z obowiązującymi normami.

Stacja wyróżnia się bogatą ofertą usług – oprócz obowiązkowych przeglądów technicznych, klienci mogą skorzystać z szerokiej gamy dodatkowych badań, obejmujących między innymi kontrolę systemu hamulcowego, diagnostykę układu kierowniczego czy szczegółową analizę zawieszenia. Wszystkie badania przeprowadzane są na najnowocześniejszym sprzęcie, co gwarantuje dokładność i rzetelność wyników. Efektem jest nie tylko potwierdzenie sprawności pojazdu, ale także wskazanie potencjalnych obszarów do poprawy, co może zapobiec poważniejszym usterkom w przyszłości.

Jeśli szukasz miejsca, w którym kompleksowo zadbasz o stan techniczny swojego auta, Stacja Kontroli Pojazdów „GREDAR" jest wyborem, który zapewni Ci spokój ducha i pewność, że Twój pojazd jest gotowy do każdej podróży. Wysokie standardy usług, doświadczenie zespołu oraz nowoczesne technologie diagnostyczne czynią z „GREDAR" punkt odniesienia wśród placówek kontrolnych w powiecie łukowskim.

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Nieletni uchodźcy zostali ulokowani w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju. Granicę przekroczyli nielegalnie

- W Biłgoraju są dwie osoby, które nielegalnie przekroczyły polską granicę i przewiezione zostały do jednej z placówek opiekuńczo-wychowawczych przez Straż Graniczną - potwierdziła wicestarosta biłgorajski Beata Strzałka. Władze powiatu nie ukrywają, że nie są zadowolone z takiego obrotu sprawy. Politycy różnych opcji reagują.

W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, że na terenie powiatu biłgorajskiego pojawili się uchodźcy. Jako pierwszy informację upublicznił Łukasz Borowiec w komentarzu do postu posła Marcina Romanowskiego, który napisał, że nie żyje 24-letnia Polka, która zmarła po brutalnym ataku Wenezuelczyka. Borowiec poinformował o dwóch 17-letnich czarnoskórych „zalegalizowanych przez Tuska imigrantach" przebywających w Wiosce Dziecięcej w Biłgoraju.

Nieletni uchodźcy w Biłgoraju. Starostwo potwierdza, że 1 lipca wicestarosta Beata Strzałka wydała oświadczenie, w którym potwierdziła informacje, że na terenie powiatu rzeczywiście znajdują się nieletni uchodźcy. Nie podała ich wieku, ani dokładnej lokalizacji, potwierdziła, że chodzi o placówkę na terenie Biłgoraja: - Odpowiadając na pytanie, czy na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, niestety muszę potwierdzić, że tak dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju - potwierdziła wicestarosta Strzałka.

„Poprzez zajęcie tych miejsc przez cudzoziemców, nie dysponujemy miejscami dla polskich dzieci"

Beata Strzałka podkreśla, że decyzja sądu jest trudna do zrealizowania w naszej społeczności, zwłaszcza w sytuacji, gdy w pieczy zastępczej brakuje miejsc dla polskich dzieci:

- Myślę, że tego typu działania są trudne dla nas, dla samorządowców, ale też przede wszystkim dla osób, które te postanowienia muszą wykonywać. Obydwaj nieletni w tej chwili znajdują się w placówce z obywatelami polskimi. Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia, tego zadania jest dla nas niezmiernie trudne. Myślę, że przede wszystkim powoduje to problem z umieszczeniem w pieczy zastępczej dzieci, które na chwilę obecną, również postanowieniem sądu, powinny zostać umieszczone w naszych placówkach. Poprzez zajęcie tych miejsc przez osoby nieletnie, przez cudzoziemców, niestety tymi miejscami nie dysponujemy - przyznaje wicestarosta Strzałka.

Beata Strzałka, wicestarosta biłgorajski: Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia sądu jest dla nas niezmiernie trudne

Czy takie osoby powinny trafiać do małych miejscowości i takich placówek"

Wicestarosta porusza również kwestię obcowania i bytowania osób, które mają ogromną barierę językową:

- Myślę, że jest to problem zarówno dla wychowawców w tej placówce, jak również dla dzieci, które na co dzień funkcjonują w tej samej przestrzeni. Pozostaje też sfera kontaktów, ale i tej bariery językowej, kulturowej, a przede wszystkim edukacyjnej, bo w momencie kiedy dzieci trwają do placówki, wiadomo, że podejmowane są wszelkie działania wychowawcze, również te edukacyjne. W przypadku tych dwóch młodych ludzi jest to znacznie trudne. Myślę, że należałoby zapytać rządzących, panią ministrę, jakie przepisy i jakie regulacje w tym zakresie powinny powstać. Czy rzeczywiście te osoby młodociane, nieletnie, podające się za takie osoby, tak poświadczają w oświadczeniach, które są składane, powinny trafiać do małych miejscowości, do placówek, które do tej pory obsługiwały i w pewien sposób konsolidowały dzieci będące obywatelami polskimi. Czy zasadne jest to, aby rzeczywiście ten kontakt na zasadzie takiej integracji był w tym momencie tak szeroki? - mówi Beata Strzałka.

Romanowski interpeluje Na medialne doniesienia błyskawicznie zareagował poseł Marcin Romanowski, który jeszcze w dniu oświadczenia wydanego przez wicestarostę, poinformował, że złożył w tej sprawie interpelację poselską:

- Osoby te mają deklarować niepełnoletność, ale nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dokumentów potwierdzających ich tożsamość ani wiek. Co więcej, mieszkańcy wskazują, że mogą to być dorośli mężczyźni podszywający się pod nieletnich - zjawisko znane z krajów Europy Zachodniej. Nie tylko budzi to poważne wątpliwości prawne i kwestie bezpieczeństwa, ale stanowi rażące naruszenie dobra polskich dzieci i zadań systemu pieczy zastępczej - skomentował Romanowski. W opublikowanej interpelacji zadał pytanie: na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej w Biłgoraju?

Konfederacja i Republika w Biłgoraju Sytuację opisywała również Konfederacja, która poinformowała, że poseł Piotr Zduńczyk, otrzymał informację o nielegalnych imigrantach od pracowników Wioski Dziecięcej SOS w Biłgoraju, którzy boją się pracować w jednym obiekcie. Do Biłgoraja przyjechała również TV Republika, która zrobiła materiał na żywo o nielegalnych migrantach w naszym mieście.

Matysiak interweniuje

Sprawą zainteresowała się również poseł Paulina Matysiak z partii Razem. W piśmie skierowanym w trybie interwencji poselskiej do wojewody Krzysztofa Komorskiego i wojewódzkiego komendanta policji Tomasza Gila, Paulina Matysiak wezwała do objęcia placówki Programu SOS Wiosek Dziecięcych w Biłgoraju ochroną dodatkowych patroli policji i zabezpieczenia danych jego pracowników i podopiecznych przed nieuprawnionym rozpowszechnianiem, a także do zbadania, czy internetowe komentarze na ich temat nie stanowią przestępstwa nawoływania do przemocy lub nienawiści na tle rasowym i etnicznym. Zaapelowała też, by służby podległe wojewodzie przeciwdziałały dalszej eskalacji emocji oraz dezinformacji, mającej charakter „nagonki motywowanej uprzedzeniami, ksenofobią i rasizmem".

Wioskę Dziecięcą trzeba objąć dodatkową ochroną

Posłanka Razem podkreśla w piśmie, że „państwo ma obowiązek chronić dzieci, niezależnie od ich pochodzenia czy koloru skóry, przed przemocą - także tą słowną i symboliczną" i przestrzega, że bez reakcji odpowiednich organów atmosfera nienawiści wytwarzana wokół placówki „może doprowadzić do tragedii".

Paulina Matysiak zwróciła się do wojewody z konkretnymi postulatami: natychmiastowe objęcie placówki stałym dozorem policji i zwiększenie patroli w jej bezpośrednim otoczeniu. Zidentyfikowanie i zbadanie treści nawołujących do nienawiści lub przemocy, w tym publicznych komentarzy pod postami, które mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 256 lub 257 Kodeksu karnego. Podjęcie działań informacyjnych i prewencyjnych przez służby podległe Wojewodzie, celem przeciwdziałania eskalacji nastrojów rasistowskich i dezinformacji. Zabezpieczenie danych dzieci i pracowników Wioski przed dalszym rozpowszechnianiem ich tożsamości w przestrzeni publicznej przez osoby trzecie.

Beata Strzałka
wicestarosta biłgorajski

- Na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju

Paulina Matysiak
Razem

- W ostatnich dniach środowiska skrajnie prawicowe, w tym osoby i struktury powiązane z Konfederacją oraz Ruchem Narodowym, rozpętały nagonkę medialną i społeczną przeciwko obecności tych dzieci w placówce opiekuńczej. Punktem zapalnym była informacja o przebywaniu w Wiosce dzieci o innym niż biały kolorze skóry, co zostało podane w sposób wysoce insynuacyjny w oficjalnym poście Konfederacji na Facebooku, który wygenerował falę komentarzy zawierających nawoływania do mobilizacji i gróźb wobec placówki oraz jej podopiecznych

Marcin Romanowski
poseł RP

- Na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo -wychowawczej w Biłgoraju?

Natalia Račaitis

Starostwo ustawiło przed swoim budynkiem rzeźbę pszczoły. Wygląda jak słynna Maja z dobranocki

Przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Czerwonego Krzyża 4 pojawiła się rzeźba pszczoły. Starostwo wyjaśnia, że jej obecność to świadomy gest promujący ochronę środowiska, rolnictwo oraz lokalną tożsamość.

- W budynku Starostwa mieszczą się m.in. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz Wydział Promocji, a pszczoła doskonale łączy te dziedziny. Owady te są niezbędne w zapylaniu roślin uprawnych, symbolizują równowagę przyrody, bioróżnorodność oraz potrzebę dbania o środowisko naturalne - wyjaśnia Starostwo na swoim fejsbuku.

- Rzeźba pszczoły przypomina także o wartościach takich jak ciężka praca, wspólnota i odpowiedzialność, które są bliskie samorządowi lokalnemu. Pełni funkcję estetyczną i edukacyjną, zwracając uwagę mieszkańców i przechodniów oraz inspirując do refleksji nad rolą owadów zapylających w codziennym życiu. Dla dzieci stanowi przyjazny i radosny symbol natury - czytamy .

Rzeźbę pszczoły wykonał Robert Sadło, a pomalowała jego córka Maja

Rzeźbę pszczoły wykonał Robert Sadło, a pomalowała jego córka Maja.

Święto Miodów

Nie możemy tez zapominać,- że Powiat Łukowski wraz z Kołem Pszczelarzy im. Kazimierza Lewickiego w Łukowie corocznie organizują Święto Miodów. W tym roku odbędzie się ono 3 sierpnia w Ławkach.

Rzeźba pszczoły nie ma jeszcze imienia — Starostwo Powiatowe wkrótce ogłosi konkurs na wybór najciekawszego imienia dla nowego symbolu ochrony przyrody.

Ale od razu widać,że to Maja.

mo
WSP

eprasa.pl 2f0813680a

Zmarła pediatra Jadwiga Geresz-Szymecka. „Jadzia miała bardzo dobry kontakt nie tylko z dziećmi, ale i z ich rodzicami”

Jadwiga Geresz-Szymecka przez lata pracowała w radzyńskim szpitalu, pozostając aktywna zawodowo aż do ostatnich dni życia. W piątek rano zadzwoniła do ordynatora oddziału pediatrii, Leszka Zarobkiewicza, informując, że nie stawi się na dyżur, ponieważ czuje się bardzo źle.

Fot.Archiwum rodzinne

Jak wspominali bliscy, śp. lekarka była oddaną babcią. Często zamieniała się dyżurami z kolegami z pracy, aby spędzić więcej czasu z wnukami

Ciało zmarłej Jadwigi Geresz-Szymeckiej spoczęło na cmentarzu komunalnym w Radzyniu Podlaskim

Następnie udała się na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Mimo wysiłków lekarzy i przeprowadzonej reanimacji, zmarła w niedzielę - 29 czerwca na radzyńskim OIOM-ie.

Studia medyczne ukończyła w 1983 roku na uczelni w Lublinie. Była specjalistką pediatrii oraz medycyny szkolnej. Pracowała także w przychodni oraz Pogotowiu Ratunkowym.

Mimo upływu lat nie rozważała przejścia na emeryturę. Z oddaniem chciała nadal służyć swoim pacjentom, pełniąc dyżury lekarskie w radzyńskim szpitalu.

– Jadzia miała bardzo dobry kontakt nie tylko z dziećmi, ale i z ich rodzicami – wspomina Jolanta Pietroń, koleżanka z pracy. – Mówiła prosto i zrozumiale, dzięki czemu pacjenci i ich bliscy z łatwością przyjmowali nawet trudne diagnozy. Wyniosła z domu solidne wartości – była pracowita, uczciwa i zaangażowana. Zawsze dokładnie analizowała raporty medyczne, a przy tym potrafiła rozładować atmosferę tysiącami anegdotek, które opowiadała z uśmiechem. Często zamieniałyśmy się dyżurami, bo bardzo chciała spędzać więcej czasu z dziećmi i wnukami.

– Była spokojna, opanowana, nigdy nie widziałam jej w złym humorze – mówi Małgorzata Świderska. – Znałam Jadzię od czasu, gdy studiowałyśmy na jednym roku. To była osoba, na którą zawsze można było liczyć – w nauce, w pracy, w życiu. Bardzo będzie mi jej brakowało. Od rana rozmawiamy o niej z innymi – wspominamy, wspieramy się, próbujemy sobie to wszystko poukładać...

– Pracowałem z nią od początku jej pracy w radzyńskim szpitalu, czyli od 1983 roku – mówi Leszek Zarobkiewicz. – Była zawsze pogodna i zadowolona, niezależnie od liczby dyżurów, które miała. Nigdy nie narzekała, była punktualna, sumienna i odpowiedzialna. Trudno nam uwierzyć, że już jej z nami nie ma. Nie dopuszczamy jeszcze tej myśli.

– Była osobą niezwykle miłą, empatyczną, zawsze wychodziła naprzeciw potrzebom pacjentów – wspomina dyrektor szpitala, Jarosław Sosnowski. – Potrafiła słuchać, okazywała zrozumienie i troskę. Miała wyjątkowy dar budowania relacji z chorymi – pacjenci czuli się przy niej bezpiecznie. Bardzo ją lubili i chętnie do niej wracali. Takich lekarzy pamięta się na długo – nie tylko ze względu na wiedzę i kompetencje, ale przede wszystkim dzięki temu, jakimi byli ludźmi.

2 lipca o godzinie 15 rozpoczęła się Msza Święta w intencji Zmarłej. Następnie jej ciało spoczęło na cmentarzu komunalnym w Radzyniu Podlaskim.

Warto wspomnieć o pediatrach z Radzynia, który odeszli od nas w ostatnich latach: Tadeuszu Zatorkim (zm. 17 września 2019 r.) oraz Barbarze Kościuszyk (zm. 11 października 2019 r.).

Kamil Pulik

WSP

Mąż podczas uroczystości pogrzebowej wygłosił wzruszającą mowę:

– W imieniu mojej zmarłej Żony Jadwigi dziękuję wszystkim tu obecnym za przybycie na tę smutną uroczystość, by towarzyszyć Jej w ostatniej drodze. Moja zmarła Żona żegna i dziękuje za wszelkie dobro, jakie z łaskawości Boga od wszystkich, którzy tu są, jak i tych, którzy chcieliby tu być, a nie mogą – dostała. Świętej pamięci Jadwiga przeprasza wszystkich, których mogła w jakikolwiek sposób skrzywdzić, prosi o przebaczenie i sama wybacza wszystko wszystkim. Ze mną, Krzysztofem, przeżyła ponad 39 lat. Moja Żona to kobieta o wielkim sercu, lekarz z powołania, osoba oddana drugiemu człowiekowi bez reszty. Trudno oddać w słowach żal i smutek, które czujemy – odeszła od nas osoba, która całe swoje życie poświęciła trosce o zdrowie innych, zwłaszcza najmłodszych. Była lekarzem nie tylko z zawodu, ale przede wszystkim z powołania – głębokiego, wewnętrznego pragnienia dawania pomocy, ulgi i nadziei. Dla Niej każde dziecko było ważne, każdy pacjent traktowany był ze szczególną uwagą. Świętej pamięci Jadwiga miała dar – potrafiła słuchać, rozumieć, wspierać. Jej gabinet nie tylko był miejscem leczenia ciała, ale także przystanią, w której wielu znajdowało dobre słowo, otuchę i uśmiech. Była ciepła, a jednocześnie niezwykle profesjonalna. Zawsze była w stanie nieść pomoc, niezależnie od pory dnia czy zmęczenia. Jej życie było służbą dla ludzi, rodziny i społeczeństwa. Choć nie ma Jej wśród nas, Jej dzieło będzie trwać – w sercach wiernych pacjentów, we wspomnieniach rodzin, w każdej historii, w której dobro zwyciężyło ból. Będzie obecna tam, gdzie pamięć pozostanie żywa – w naszych myślach, modlitwach, w słowach, które będziemy o Niej wypowiadać. Żegnając Cię, droga Jadwigo, dziękujemy Ci za Twoje serce, pracę i Twoje życie. Wierzę mocno, że Twoje odejście było zaplanowane przez Opatrzność Bożą, której zawierzałaś z ogromną wiarą. Drugi List do Tymoteusza doskonale obrazuje Twoje życie: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia (...)”. Wierzę, że gdy intonowaliśmy pieśń „Anielski Orszak”, to trzymając Matkę Bożą za rękę, wraz z orszakiem aniołów szłaś przed Majestat Boży.

Rodzina, przyjaciele i pacjenci tłumnie przybyli na pogrzeb oddanej lekarki, Jadwigi Geresz-Szymeckiej

Jarosław Sosnowski, *dyrektor szpitala*
Pacjenci czuli się przy niej bezpiecznie. Bardzo ją lubili i chętnie do niej wracali

Jolanta Pietroń, *koleżanka z pracy*
Mówiła prosto i zrozumiale, dzięki czemu pacjenci i ich bliscy z łatwością przyjmowali nawet trudne diagnozy

Leszek Zarobkiewicz, *ordynator pediatrii*
Nigdy nie narzekała, była punktualna, sumienna i odpowiedzialna. Trudno nam uwierzyć, że już jej z nami nie ma

Kontynuacja w najbliższym wydaniu Wspólnoty

eprasa.pl 2f0813680a

Scysja między byłym naczelnikiem OSP a burmistrzem

Czemierniki: Wydarzenia, które miały miejsce po uroczystej mszy, wywołały ogromne poruszenie w Czemiernikach. Spór dotyczący parkowania burmistrza Arkadiusza Filipka przerodził się w poważny konflikt z Wojciechem Pachałą, do niedawna naczelnikiem OSP.

> **Pachała:**
> *- Poczułem się upokorzony*

> **Filipek:**
> *- Osoba, która pojawiła się 1,5 roku temu, tak mąci, prowokuje, insynuuje*

Skontaktowaliśmy się zarówno z burmistrzem, jak i byłym naczelnikiem OSP.

Arkadiusz Filipek zapytany, czy znajdzie czas na rozmowę, odpowiedział, że jeśli w tej sprawie, to nie znajdzie.

Wojciech Pachała po zastanowieniu się uznał, że nie chce komentować tego zajścia.

Podczas uroczystej mszy pożegnalnej ks. proboszcza Jerzego Latawca burmistrz Filipek przyjechał służbowym pojazdem i zaparkował na placyku przy Centrum Kultury i Integracji, który w niedzielę jest nieczynny.

W tym czasie ulicą przechodził Wojciech Pachała. Zauważył samochód, uznał, że jest zaparkowany nieprawidłowo, więc zrobił zdjęcia i zgłosił sprawę na policję.

Chwilę później na miejsce przybył burmistrz, który właśnie wyszedł z mszy świętej. Pomiędzy nim i byłym naczelnikiem doszło do scysji, której świadkami byli radny Marek Bączek, dyrektor ZS Ireneusz Kaczorek oraz przewodniczący Rady Gminy Karol Bogusz.

Jedna historia, dwie wersje

Wojciech Pachała w wypowiedzi na fejsbuku twierdzi, iż zwrócił uwagę burmistrzowi na nielegalne parkowanie – jego zdaniem służbowy samochód blokował chodnik, co mogło utrudniać przejście osobom starszym i matkom z wózkami. Chciał – jak podkreśla – egzekwować równość wobec prawa. Wówczas, według jego słów, został zaatakowany słownie przez burmistrza i radnego Marka Bączka. Burmistrz miał spytać, kim on jest, że zwraca mu uwagę. Pachała twierdzi, że usłyszał oskarżenia, iż jest „naćpany", a także groźbę fizycznej napaści ze strony burmistrza. Stwierdził - cytuję: „jak stąd nie odejdę, to mi wpier...".

Pachała twierdzi, że wstrząśnięty oskarżeniami wykonał nawet test na obecność środków odurzających, który miał dać negatywny wynik. Stwierdził, że po tych wydarzeniach złożył rezygnację z funkcji naczelnika OSP, argumentując swoją decyzję poczuciem osamotnienia i publicznym upokorzeniem: „To było dla mnie jak oddanie znacznej części mojego życia".

Wkrótce zareagował burmistrz. Jak pisze na fejsbuku, zaparkował on służbowy samochód na placu przy CKI, mając pewność, że nikomu nie przeszkadza, ponieważ był to dzień wolny, a pojazd nie blokował przejścia. Według jego relacji w drodze powrotnej z mszy został agresywnie zaczepiony przez Wojciecha Pachałę, który miał krzyczeć, grozić mandatem i obrażać go w obecności świadków. Burmistrz twierdzi, że zachowanie Pachały było „co najmniej dziwne", a jego słowa i sposób wypowiedzi wskazywały na silne pobudzenie. W rozmowie padły sugestie, czy mężczyzna „nie jest pod wpływem środków odurzających".

Filipek zaprzecza również, jakoby rezygnacja Pachały z funkcji naczelnika OSP miała związek z niedzielnym incydentem. Według burmistrza miała ona wynikać z wcześniejszej kłótni między Pachałą a innymi strażakami. Twierdzi, że dokument z rezygnacją wpłynął w niedzielę rano, a więc jeszcze przed zdarzeniem.

Arkadiusz Filipek zapowiedział, że podejmie kroki prawne w związku z całą sytuacją.

Burmistrz poinformował również, że po zakończeniu całego incydentu funkcjonariusze policji odwiedzili go osobiście i – jak twierdzi – potwierdzili, że nie doszło do żadnego wykroczenia w zakresie nieprawidłowego parkowania. Podkreślił, że jego zdaniem cała sytuacja została wyolbrzymiona i upolityczniona.

Sprawa była szeroko opisana i skomentowana na fejsbukowym profilu pod nazwą „Głos Czemiernik".

- Głosie Czemiernik, czy twoim celem jest nadal szczucie przeciwko mnie? - pisze Filipek - Osoba, która pojawiła się w naszej przestrzeni społecznej 1,5 roku temu, tak mąci, prowokuje, insynuuje. A może to jego sposób na życie?

Sprawa wywołała lawinę komentarzy w internecie.

Kamil Pulik

KSU na Motopikniku

XXVI edycja Motopikniku odbyła się w miejscu, w którym zaczęła się bogata historia zlotu, czyli w Przegalinach (powiat radzyński). Ponad ćwierć wieku temu miejscowe środowisko motocyklowe z klubu Panther zaprosiło kilku przyjaciół na ognisko, przyjechało parędziesiąt maszyn, po roku już był z tego zjazd. Potem większość edycji odbywała się na stadionie w Komarówce, ale kiedy okazało się, że bardziej on potrzebny jest piłkarzom, impreza wróciła do gniazda. Na polu namiotowym koło pałacu należącego niegdyś do Szaniawskich zameldowało się kilkuset motocyklistów, dołączyło do nich co najmniej drugie tyle sympatyczek i sympatyków na dwuśladach albo pieszo. Jak co roku ryknęły gitary, zagrały m.in. Ankh, Orchidea, 5 Amigos, Blues Bastards, Aberracja, Strefa 50, Garażowy Skład i gwiazda nad gwiazdy - KSU, nad wszystkim ze sceny czuwał zaś kapitalny w roli konferansjera Artur Moczulski. Jak co roku była też parada motocyklowa do Radzynia oraz okazja do spotkania dobrych znajomych (bo na Motopiknik się wraca wielokrotnie...).

Zbigniew Smółko

Jak co roku była też parada motocyklowa do Radzynia

Fot.Anna Hałas

Największą gwiazdą XXVI edycji Motopikniku była bez wątpienia pochodząca z Ustrzyk Dolnych legenda polskiego punka grupa KSU. W rozbudowanym składzie, z towarzyszeniem m.in. skrzypaczki, Siczka i jego koledzy dali niemal dwugodzinny, dynamiczny koncert, zawierający klasyki ze słynnej pierwszej płyty wydanej w 1989 roku „Pod prąd"

WSP

eprasa.pl 2f0813680a

Witamy na świecie

Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

Wiktoria Gabriela Tur z tatą, Biała Podlaska
ur. 1.07, godz. 10.53; 3310 g, 54 cm
Rodzice: Katarzyna, Gabriel

Zosia Skórska z tatą, Dokudów Pierwszy
ur. 2.07, godz. 10.45; 3180 g, 51 cm
Rodzice: Magdalena, Paweł
Rodzeństwo: Zuzia

Antonina Pytka, Lubartów
ur. 1.07, godz. 9.00; 2750 g, 51 cm
Rodzice: Magdalena, Michał

Laura Motyl, Lublin
ur. 1.07, godz. 2.46; 3920 g, 58 cm
Rodzice: Aleksandra, Marcin
Rodzeństwo: Karolek

Justyna Osik, Wola Skromowska
ur. 30.06, godz. 16.14; 2730 g, 51 cm
Rodzice: Karolina, Maciej

Franciszek Luszawa, Lublin
ur. 1.07, godz. 13.58; 3400 g, 55 cm
Rodzice: Aleksandra, Michał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Ignaś Szczęsny
Urodzony 18.06.2025 r.
Rodzice: Karolina i Kamil
Siostrzyczka: Tosia

Lenka Wróbel, Turzystwo
Urodzona 1.07.2025 r., godz. 2:30, 2915 g, 56 cm
Rodzice: Natalia i Konrad

Oliwier Pytlik, Świderki
Urodzony 1.07.2025 r., godz. 9:00, 3070 g, 51 cm
Rodzice: Klaudia i Daniel
Siostrzyczka: Michalinka

Maria Syroka, Dąbrówka
Urodzona 28.06.2025 r., godz. 13:05, 3520 g, 56 cm
Rodzice: Paulina i Marcin
Siostrzyczka: Alicja

Arkadiusz Kot ma piękną żonę!

Grający trener Az-Budu Komarówka Podlaska jest już zajęty.

Arkadiusz Kot powiedział sakramentalne „tak" Michalinie Grabińskiej. Właśnie trwa wesele zakochanych w Zamku w Janowie Podlaskim. 31-latek odpowiada za wyniki Az-Budu Komarówka Podlaska. Wcześniej występował w Orlętach Radzyń Podlaski oraz Podlasiu Biała Podlaska.

Najserdeczniejsze życzenia dla Młodej Pary!

Drodzy Michalino i Arkadiuszu, z całego serca gratulujemy Wam tej pięknej decyzji i życzymy, by każdy dzień Waszego wspólnego życia był tak wyjątkowy jak dzisiejszy.

Niech miłość, która Was połączyła, prowadzi Was przez życie pełne szczęścia, wzajemnego szacunku i spełnienia - na boisku i poza nim.

Arkadiuszu, teraz masz przy sobie największy skarb - żonę, kibica i najlepszą przyjaciółkę w jednej osobie. Niech Wasze małżeństwo będzie pełne radości, wspólnych pasji i niekończących się sukcesów zarówno osobistych, jak i sportowych!

Sto lat Młodej Parze!

mp

Arkadiusz Kot poślubił Michalinę Grabińską!

Życzenia dla Jolanty i Radosława Bliskich

W tak wyjątkowym dniu
życzymy Wam szczęścia,
zdrowia
i jeszcze więcej miłości!
Niech Wasza dalsza podróż
przez życie
będzie wciąż tak barwna
i pełna niezapomnianych chwil
jak do tej pory.
Z okazji perłowych Godów
najlepsze życzenia
Jolancie i Radosławowi Bliskim
składają
Rodzice, Dzieci, Siostra,
Brat z Żoną i Dziećmi

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Simba, Nadia Aleksandrowicz, Parczew

Dazy, Izabela Bagniuk, Biała Podlaska

Stefan, Agnieszka Siwek, Łuków

Łatka, Kornelia Chylak, Machów

Misio, Martyna i Piotr Charczukowie, Międzyrzec Podlaski

Pies Abi, kot Lucek, właścicielka: Zofia Karpińska, Łuków

WSP

eprasa.pl 2f0813680a

Od XVIII-wiecznego konwiktu dla ubogich krewnych po sądową batalię

Fundacja Izdebskich. Szlacheckie stypendium z Łukowa

W XVIII wieku przy szkole pijarskiej w Łukowie powstały dwie wyjątkowe instytucje oferujące wsparcie dla ubogich uczniów wywodzących się z okolicznej szlachty. Ta bardziej znana to konwikt Szaniawskich, budynek i fundusz przeznaczony dla utrzymywania dziesięciu uczniów z rodziny Szaniawskich. Rzadziej wspomina się jednak o fundacji ustanowionej 1788 roku z myślą o dwóch alumnach z rodu Izdebskich.

Dawne, nieistniejące już wejście bramne do konwiktu Szaniawskich. Obecnie w budynku mieści się Muzeum Regionalne

Konwikt Izdebskich powstał na mocy aktu darowizny z 9 stycznia 1788 roku zawartego pomiędzy ks. Mikołajem Izdebskim, proboszczem wilczyskim a ks. Bogusławem Psarskim, ówczesnym rektorem kolegium pijarskiego w Łukowie i działającym w imieniu całego zgromadzenia.

Fundacja dla Izdebskich h. Pomian o przydomku „Guz"

Celem umowy było ulokowanie kapitału na fundusz dla edukacji młodzieży z rodziny ks. Izdebskiego: „WJmć. X. Izdebski proboszcz wilczyski, z urodzonego do krwi szlacheckiej przywiązania a sprawiedliwych na imię swoje względów, chcąc podźwignąć niegdyś w ojczyźnie znamienite, a dziś przy uszczuplonym różnymi przypadkami majątku, przez samo rozkrzewienie się podupadłe Izdebskich imię i wesprzeć go ku usposobieniu się do czynienia przyzwoitych stanowi szlacheckiemu, ojczyźnie usług, najpierwszą dobrej edukacji podporą, na mocy konstytucji 1764 roku, pozwalającej fundusze ojczyźnie potrzebne i pożyteczne dla dobra szlacheckiego stanu, daje Jmć. XX. Piarom do kollegium ich łukowskiego i wiecznymi czasy daruje z własnego swego dorobku, monetą powszechną w kraju kurs mającą sumę złp. 20.000 z obowiązkiem, aby ciż XX. Piarowie dwóch alumnów z imienia Izdebskich herbu Pomian przydomku Guz w kollegium swoim łukowskim na zawsze utrzymywali, dając im przyzwoitą w szkołach publicznych edukację, tudzież stancję, wikt, odzież, światło, opał, papier, atrament, książki szkolne i w inne zwyczajne w szkołach potrzeby opatrując". Suma została zabezpieczona na części dóbr w Świdrach, należących do łukowskiego kolegium.

We wspomnianym powyżej akcie fundator przewidział również scenariusz na możliwość likwidacji zakonu pijarów, zapisując: „A że smutne wieku naszego nauczyło doświadczenie, że i najświętsze zgromadzenia gasnąć mogą, gdyby broń Boże takowy los miał kiedy paść na Jmć. XX. Piarów, tedy WJm. X. Mikołaj Izdebski proboszcz wilczyski fundator, ostrzega sobie jak najuroczyściej, ażeby sumy 20.000 zł. pol., na wzmiankowany fundusz danych połowa, tj. 10.000 najbliższej jego dostała się familii; druga zaś połowa 10.000 po kościołach rozdaną była". Nie była to zupełnie wydumana okoliczność: wszyscy jeszcze znakomicie pamiętali, jak w 1773 r. papież Klemens, ulegając namowom chyba wszystkich monarchów (poza Katarzyną II...), skasował potężny zakon jezuitów, a jego majątek przekazano państwowym instytucjom oświatowym.

Pomian, czyli wg. Znamierowskiego „na tarczy w polu złotym żubrza głowa czarna mieczem pomiędzy rogami w skos przebita, w klejnocie ramię zbrojne z mieczem" pierwotnie był popularny na ziemiach dzisiejszej Wielkopolski, z czasem, po unii horodelskiej przewędrował na wschód

Losy funduszu po przenosinach szkoły do Siedlec

Zapis ten nabrał znaczenia, gdy w 1833 roku kolegium pijarskie w Łukowie zostało zamknięte, a w 1864 roku nastąpiła kasata zakonu. Pomimo tego „młodzież pochodząca z rodziny Izdebskich otrzymywała jednak procent od rzeczonego funduszu do roku 1864 i kształciła się naprzód w szkole powiatowej w Łukowie, a następnie w Siedlcach". Tradycje edukacyjne łukowskiej placówki kontynuowało gimnazjum w Siedlcach, dokąd przeniesiono również fundusz Izdebskich. Nadal był on wykorzystywany zgodnie z wolą fundatora, a jego funkcjonowanie nadzorowały władze oświatowe. Z funduszu „utrzymywani są młodzieńcy razem z konwiktorami z zapisu X. Biskupa Szaniawskiego przy Szkole Powiatowej o 5 klasach w Siedlcach" – pisano w Kurierze Warszawskim w 1855 roku. Oznaczało to, że po przenosinach szkoły do Siedlec chłopcy od Izdebskich otrzymywali stypendium wypłacane im przez władze świeckie.

cdn.

Paweł Jezierski

Dlaczego nadzwyczajną historię trzeba odkrywać na nowo

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? - podsumowanie

Niemal równo 150 lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej i świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Zarówno badania historyczne, jak i refleksja duchowa nad tradycją o objawienia Matki Boskiej w dzisiejszym powiecie parczewskim w czasach prześladowania unitów są poważnym wyzwaniem. Wydaje się, że władzom zaborczym udało się, w sposób dość brutalny - rozpędzając pobożnych i niszcząc same miejsca wydarzeń - w zalążku stłumić kult oraz uniemożliwić jego, zgodne z przepisami kościelnymi, autorytatywne przebadanie. Okolicznością niesprzyjającą była też, więcej niż ostrożna, postawa biskupa lubelskiego oraz szczególna, wynikająca z likwidacji diecezji podlaskiej, słabość rzymskokatolickiej sieci kościelnej. Po 1878 roku (publikacja książki ks. Jana Bojarskiego „Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskiem, czyli ostatnie chwile unii w dyecezyi chełmskiej") temat wydaje się wyraźnie słabnąć, trwa głównie w przekazywanych ustnie tradycjach między okolicznymi włościanami oraz duchowieństwem.

Warto też wspomnieć, że podobne wydarzenia miały miejsce także w kilku innych miejscowościach regionu. Wspomniany ks. Bojarski, mimo że już w czasie wydarzeń emigrant w Galicji, jako były proboszcz parafii unickiej w Zabłociu koło Kodnia, szczególnie był wyczulony na zdarzenia z tamtej okolicy. Opisał m.in. zdarzenia ze wsi Międzyleś (dziś gmina Tuczna: obecnie działa w niej parafia prawosławna i już w okresie międzywojennym większość mieszkańców należała do Kościoła Prawosławnego) gdzie 8-letnie dziewczynka miała zacząć wieszczyć przyszłość i wygłaszać zaskakująco dojrzałe i uduchowione opinie religijne, co spowodowało uwięzienie jej w szpitalu psychiatrycznym w Białej Podlaskiej. Wskazuje też, że objawienia maryjne miały miejsce koło Sworów oraz Litewnika (przyjmujemy, że chodzi o miejscowość koło Sarnak) i kilku innych niewymienionych. Z racji jednak na fakt, że autor relacji pisał z pewnego oddalenia i musiał opierać się tylko na korespondencjach, tutaj należy przyjmować wszystko ze szczególną ostrożnością.

W poprzedniej części cyklu zgłosiliśmy pomysł identyfikacji Zabłocia z Kopiną - Zabłociem z gminy Milanów w powiecie parczewskim. Udało nam się potwierdzić używanie tej nazwy jako samodzielnej osady w dwudziestoleciu międzywojennym. Nie znaleźliśmy jej na dawniejszych mapach, acz na karcie z roku 1911, w miejscu, gdzie później zaczęto się osiedlać, zaznaczona jest krzyżykiem kapliczka

Z pewnością jednak wszystkie te tradycje są kolejnym punktem odniesienia dla silnej w tym regionie samoidentyfikacji jako „potomków unitów" i cennym przyczynkiem do obserwacji procesu i historycznego tła budowania się świadomości przynależności dawnych rusińskich chłopów do narodu polskiego. Z tym większym zainteresowaniem czekamy na wyniki dociekań naukowych, które prowadzi „ponowny odkrywca" i popularyzator tematu, ks. Karol Nasiłowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 2f0813680a

Zaczęło się od Łokietka, potem byli tu Ossolińscy, Firleje, Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie... (cz. I)

Zaginiona świetność Serocka

Jedna z najstarszych w regionie, XIV -wieczna, lokacja wsi na prawie niemieckim, potem prawa miejskie. W XIX wieku, kiedy dzięki Henrykowi Łubieńskiemu w okolicy Lubartowa wytworzył się tu znaczący ośrodek przemysłowy, funkcjonowała tu m.in. jedna z najlepszych stalowni, której wyroby mogły iść w paragon z najlepszymi fabrykami zagranicznymi. Obecnie sołectwo w gminie Firlej (pow. lubartowski).

W tym budynku przed laty była karczma, potem szkoła, klub rolnika, sklep. Usytuowany w południowo-wschodniej części wsi, fot. A. Krzak, 1987 r. Zdjęcia ze studium historyczno-urbanistycznego Serocka opracowanego przez Włodzimierza Borucha w 1987 r.

Prawo średzkie, jakie nadał Władysław Łokietek ulokowanej w 1317 r. na gruntach miejscowości zwanej niegdyś Hroczysko wsi, od klasycznego prawa magdeburskiego różniło się osłabieniem instytucji rady na korzyść dziedzicznego wójta. Wybór takiej formy może sugerować niewielkie rozmiary ośrodka. Lokację król potwierdził w 1330 roku, co może świadczyć, iż nadal była ona w toku.

Z rąk do rąk...

Wieś niemal przez dwa wieki stanowiła własność królewską, stale dzierżawioną lub zastawianą za długi. Jako pierwsi znani nam dzierżawcy występują bracia Dzierżko i Ostasz z Bejc, odnotowani w latach 1317 i 1320. W administracji kościelnej należy do parafii w Kocku. W końcu XV w. wieś przechodzi w ręce możnej rodziny Ossolińskich.

W 1531 r. Serock nabył Piotr Firlej, jedna z najważniejszych postaci polskiej polityki epoki zygmuntowskiej, który w okolicach Lubartowa stworzył znaczący, rozwijający się kompleks dóbr, wprowadzając okolicę w jej złoty wiek. W tym okresie była to niewielka wieś, która w tym procesie jednak zyskiwała perspektywę rozwojową. Za sprawą Piotra Firleja nabyła prawa miejskie magdeburskie. Data tego faktu nie jest znana, można przyjąć, że stało się to w l. 1543 – 1553. Widomym śladem po tym procesie jest nadanie ośrodkowi układu wielodrożnego - dwie główne ulice połączone były krótszymi. Wydaje się jednak, że niewiele później rozwój ośrodka wyhamował i utracił on prawa miejskie. Potem dobra lubartowskie trafiają do najmożniejszych rodzin Rzeczypospolitej. Na liście właścicieli znajdujemy m.in. księcia Dominika Zasławskiego. Czytelnicy „Ogniem i mieczem" pamiętają trzech nieudolnych regimentarzy, którzy spowodowali klęski w wojnie z Chmielnickim: Zasławski, określany w tym nieudacznym tercecie („łacina - dziecina - pierzyna") jako „pierzyna" był właśnie jednym z nich... Jego i Katarzyny z Sobieskich córka Teofila Ludwika wyszła za Dymitra Jerzego Wiśniowieckiego, jednego z kuzynów króla Michała Korybuta. Małżeństwo to przechodziło różne koleje losu. Dziarski książę żonę zdradzał jawnie w Lublinie z niejaką Konkordią, potem się efektownie godzili, a jeszcze kilka miesięcy potem Dymitr Jerzy zmarł, zostawiając wdowie cały majątek. Kolejnym jej mężem był Józef Karol Lubomirski. Początkowo szczęśliwe, owocujące potomstwem małżeństwo, po kilku latach również zaczęło obfitować w skandale i rozmaite trybunały miały co rozstrzygać. Koniec końców, będąca głównym przedmiotem sporów, ordynacja ostrogska i Lubartów przeszły w ręce jej syna Aleksandra, a następnie, po jego bezpotomnej śmierci, na zięcia Teofili Pawła Sanguszkę.

W okresie lokacji w pierwszej połowie XIV wieku pojawia się nazwa Serocko. Nie ma co do tego pewności, ale najprawdopodobniejsza jej interpretacja może wskazywać na słowo „szeroki" - czy dotyczy do topografii szlaków na Lubartów i Kamionkę, czy przeprawy promowej na Wieprzu. Bowiem właśnie korzystne położenie komunikacyjne było największy atutem osiedla.

Henryk Łubieński i jego „Stalownia"

W 1789 r. w Serocku było 31 domów i 181 mieszkańców (w tym 88 mężczyzn i 93 kobiety). Pod względem wyznania było 178 katolików i 3 Żydów (karczmarz Szloma Jakubowicz z żoną i córką). W l. 40 tych XIX w. Henryk Łubieński, wielkich talentów przedsiębiorca i działacz gospodarczy, ówczesny właściciel dóbr lubartowskich, wydzierżawił część swych dóbr (m.in. Serock) braciom Franklom oraz K. Friksche. Wraz z dzierżawcami utworzył spółkę mającą na celu założenie w 1841 roku Fabryki Wyrobów Stalowych. Dla jej potrzeb pobudowano kanał biegnący od rzeki Wieprz do fabryki i dalej do rzeczki Starzec. Kanał miał zapewnić też transport gotowych wyrobów. W związku z powstaniem fabryki pobudowano kolonię domów dla robotników, budynki gospodarcze i magazynowe. „Stalownia" uruchomiona została na przełomie 1843/1844 r. i funkcjonowała do zniszczenia jej przez pożar w 1875 r., po czym została zlicytowana wraz z dobrami za długi. Towarzyszące fabryce budynki mieszkalne i gospodarcze zostały rozebrane po II wojnie światowej.

cdn.

Elżbieta Mazurek

Porrajmos – zapomniany Holocaust – cz. IV

Na lotnisku w Ułężu zamordowano czterdziestu jeden Romów

Niemcy urządzili sobie zabawę. Ofiarom kazali wykopać grób, rozebrać się i biec przez płytę lotniska. Wtedy otworzyli ogień z broni maszynowej. Rannego chłopaka, który był bliski wyrwania się z matni, dobił asystujący esesmanom polski granatowy policjant. Ocalała dziewczynka, którą ojciec w ostatniej chwili zepchnął z wozu... Ofiary upamiętnienia doczekały się dopiero po 65 latach.

Decyzja o zaplanowanej, kompleksowej i pełnej zagładzie Romów i Sinti zapadła ok. roku później niż w wypadku Żydów. Osiadłe społeczności najczęściej przewożono do gett, a potem obozów koncentracyjnych i zagłady. W wypadku taborów albo pojedynczych osób rozstrzeliwano je przeważnie na miejscu i chowano w nieoznakowanych grobach.

Zbrodnia, do której doszło w Ułężu, najpewniej miała miejsce jesienią 1942 roku. Według opowieści Jana Kłaja, który przekazał ją swojemu synowi Czesławowi a ten działaczowi romskiemu Tadeuszowi Winczewskiemu, grupa Romów miała przyjechać taborem od strony Mińska Mazowieckiego. Relacja mówi, że mieli posiadać przepustkę z miejscowego getta, która pozwalała im wędrować z muzyką do niemieckich koszar. Wydaje się to być tylko domysł - mińskie getto zlikwidowano w sierpniu 1942. - Miałem jakieś dziesięć lat, jechaliśmy z ojcem furmanką na targ do Ryk. Był wczesny ranek, nad płytą lotniska w Ułężu, w rowie i przydrożnych chaszczach stała mgła. Ta mgła jak mleko przypomniała memu ojcu o zdarzeniu, które miało tam miejsce w 1942 roku. Opowiadał, że ziemia paruje tak samo, jak tamtego wojennego październikowego dnia, po egzekucji grupy Cyganów. Wyglądała jak duch uchodzący z zamordowanych ciał - mówił mi ojciec, a ja widziałem to zdarzenie oczami wyobraźni i po wielu latach, jako dorosły człowiek, spisałem je - opowiadał w 2009 roku portalowi naszemiasto.pl Czesław Kłaj.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Karol Benni (1843-1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. V)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...

Benni przyciągnął Prusa, a ten rozgościł się na stałe. Wiadomo, że nie ma lepszej promocji niż propaganda szeptana, a Prus nie szeptał: jego Kroniki Tygodniowe, publikowane w bardzo popularnym „Tygodniku Illustrowanym" były najpowszechniej dyskutowanymi chyba tekstami w ówczesnej prasie. Pisze oto w numerze 43 z 1907. Są rzeczywiście powody, żeby uspokajać nastroje, bo czcigodna czytająca publiczność przez cały sezon była atakowana strasznymi wieściami o strajkach i buntach robotniczych. A tu w Nałęczowie...

....Aby odwrócić uwagę czytelnika od kwestii politycznych, od rozmaitego rodzaju hakatyzmów, od wyborów, stronnictw i partyjnych nienawiści, powiem o jednym zakątku, który jest niby miniaturą naszego społeczeństwa i jego porozbiorowych dziejów. Mam na myśli Nałęczów miejscowość, jak wiadomo, leczniczą i wakacyjną.

(...)

Od tej pory historia Nałęczowa przedstawia jeden ciąg ulepszeń i postępów, może drobnych i niehałaśliwych, ale wszechstronnych i rzetelnych. Co pochodzi stąd - podkreślam zdanie - że szlachetne ziarno uczuć obywatelskich padło na dobry grunt i że pierwotna organizacja, złożona z ludzi ukształconych, energicznych i wysoce uczciwych, zwabiła, przyciągnęła do siebie tylko dobre żywioły. W Nałęczowie mogą być zatargi, mogą być osobiste niechęci; nigdy jednak nie było miejsca na szwindelki, a choćby tylko na egoistyczne roboty.

Po takim stanowisku Prusa dla ówczesnej elity po prostu nie było wyjścia: tam trzeba było bywać.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 2f0813680a

Takie mieli średnie. Uczniowie z gminy Wojcieszków nagrodzeni za wyniki w nauce

Zaraz po zakończeniu roku szkolnego w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Wojcieszkowie odbyło się wręczenie nagród Wójta Gminy Wojcieszków. Wyróżnienia trafiły do uczniów szkół podstawowych z terenu gminy, którzy w roku szkolnym 2024/2025 osiągnęli średnią ocen 5,0 lub wyższą.

Nagrody przyznano za dobre wyniki w nauce, systematyczną pracę i zaangażowanie w rozwój własnych umiejętności. Podczas spotkania podkreślono też, że wsparcie rodziców i nauczycieli ma duże znaczenie w osiąganiu takich sukcesów.

Wójt Gminy Wojcieszków złożył uczniom gratulacje i życzył im dalszych sukcesów, radości z nauki i spełnienia planów.

Fot.Gmina Wojcieszków

55 uczniów otrzymało nagrody za bardzo dobre wyniki w nauce

Lista nagrodzonych uczniów z terenu gminy

SP W BURCU
- **Abramek Oliwia,** klasa IV, średnia: 5,60
- **Abramek Róża,** klasa VI, średnia: 5,64
- **Garbacik Dominika,** klasa V, średnia: 5,64
- **Kurek Emilia,** klasa IV, średnia: 5,00
- **Malinowska Julia,** klasa IV, średnia: 5,30
- **Malinowska Zuzanna,** klasa VII, średnia: 5,31
- **Kryjak Laura,** klasa VIII, średnia: 5,18

SP W OSZCZEPALINIE
- **Alicja Wanecka,** klasa IV, średnia: 5,00
- **Amelia Szewczyk,** klasa VI, średnia: 5,36
- **Anna Piszcz,** klasa VI, średnia: 5,27
- **Bartosz Kułak,** klasa V, średnia: 5,18
- **Ewa Duchowicz,** klasa VIII, średnia: 5,30
- **Jan Kłoda,** klasa V, średnia: 5,27
- **Julia Salamucha,** klasa VIII, średnia: 5,07
- **Łucja Kołodziej,** klasa IV, średnia: 5,20
- **Malwina Rogulska,** klasa VI, średnia: 5,16
- **Maja Karczmarek,** klasa VI, średnia: 5,27

SP W SIEDLISKACH
- **Aleksandra Barszcz,** klasa VIII, średnia: 5,15
- **Justyna Świder,** klasa VIII, średnia: 5,15

SP W WOJCIESZKOWIE
- **Julia Woźniak,** klasa IVB, średnia: 5,10
- **Zuzanna Banasiewicz,** klasa IVA, średnia: 5,20
- **Filip Kozak,** klasa IVA, średnia: 5,00
- **Martyna Gruba,** klasa VA, średnia: 5,20
- **Kornelia Łazuga,** klasa VA, średnia: 5,20
- **Lena Szydlarska,** klasa VB, średnia: 5,00
- **Maria Walo,** klasa VIA, średnia: 5,55
- **Antoni Papieski,** klasa VIA, średnia: 5,27
- **Maria Madoń,** klasa VIA, średnia: 5,18
- **Karolina Smarż,** klasa VIA, średnia: 5,18
- **Nina Maros,** klasa VIA, średnia: 5,00
- **Jabłoński Mikołaj,** klasa VIA, średnia: 5,00
- **Julia Banasiewicz,** klasa VIIIA, średnia: 5,08
- **Maja Buks,** klasa VIIIA, średnia: 5,08
- **Arkadiusz Burdach,** klasa VIIIB, średnia: 5,08
- **Zuzanna Możdżeń,** klasa VIIB, średnia: 5,08
- **Anna Kruk,** klasa VIB, średnia: 5,18
- **Wojciech Sikora,** klasa VIB, średnia: 5,09
- **Olgierd Nowicki,** klasa VIB, średnia: 5,00

SP W WOLI BYSTRZYCKIEJ
- **Kamil Górtat,** klasa VI, średnia: 5,18
- **Jakub Bącik,** klasa IV, średnia: 5,30
- **Jan Jalowski,** klasa IV, średnia: 5,00

SP W WÓLCE DOMASZEWSKIEJ
- **Bartosz Andrzej Gręzak,** klasa VIII, średnia: 5,12
- **Nikola Szczepańska,** klasa VII, średnia: 5,08
- **Hubert Toporowicz,** klasa VII, średnia: 5,31
- **Paweł Oleszkiewicz,** klasa VII, średnia: 5,08
- **Alicja Bogusz,** klasa VI, średnia: 5,18
- **Alicja Łukasiewicz,** klasa VI, średnia: 5,27
- **Piotr Andrzej Misiak,** klasa VI, średnia: 5,18
- **Franciszek Jerzy Ksok,** klasa VI, średnia: 5,27
- **Aleksandra Pytlik,** klasa V, średnia: 5,27
- **Alicja Tarkawian,** klasa IV, średnia: 5,22
- **Jan Paweł Misiak,** klasa IV, średnia: 5,33
- **Karolina Soćko,** klasa IV, średnia: 5,22
- **Maja Delibska,** klasa IV, średnia: 5,11
- **Oleszkiewicz Kacper,** klasa IV, średnia: 5,00

Fot.Gmina Wojcieszków

Zakończyli rok szkolny ze świetnym wynikiem

an

Sztuka w plenerze z Elwirą Sosnowską: wakacyjny plener malarski nad Zimną Wodą

W niedzielę, 29 czerwca młodzi podopieczni artystki malarki Elwiry Sosnowskiej z Art-Pracowni spotkali się na plenerze w pięknym otoczeniu przyrody nad zalewem Zimna Woda w Łukowie.

Pani Elwira zorganizowała plener dla swoich podopiecznych, z którymi pracowała w ciągu roku szkolnego. Całe wydarzenie trwało od godz. 12 do 19.30, z podziałem na trzy grupy. Łącznie wzięto w nim udział około 70 dzieci.

Młodzi artyści z zapałem przenieśli na płótna piękno otaczającej przyrody, a efekty ich pracy zachwycają różnorodnością stylów i wyobraźni.

Oprócz indywidualnych obrazów każda z trzech grup stworzyła także wspólne, wielkoformatowe dzieła – pamiątki tego wyjątkowego dnia. Wśród nich znalazły się: „Podwodny świat" pełen fantazyjnych morskich stworzeń, marynistyczna kompozycja z żaglówkami i statkami – każda reprezentująca innego twórcę – oraz barwna „Łąka w blasku słońca", zamieszkana przez owady i kwiaty.

Podczas pleneru uczestnicy mogli również odpocząć przy wspólnym ognisku, dzieląc się wrażeniami.

- Letni plener to już stały punkt w kalendarzu artystycznym mojej pracowni i wyjątkowe zwieńczenie każdego roku pracy twórczej – mówi Elwira Sosnowska.

mo

Fot.Janusz Kryczka

W warsztatach wzięło udział około 70 dzieci

Fot.Janusz Kryczka

Elwira Sosnowska to malarka, która tworzy w różnych technikach. Jej prace to obrazy olejne, pastele i rysunki. Od lat prowadzi Art-Pracownię w Jeziorach, gdzie młodzi utalentowani artyści mogą rozwijać i odkrywać swoje talenty

Fot.Janusz Kryczka

Młodzi artyści z zapałem przenieśli na płótna piękno otaczającej przyrody

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Trzy lata Uniwersytetu Ludowego w Adamowie.

Podsumowanie projektu i wspólne świętowanie

GMINA ADAMÓW:
W połowie czerwca odbyła się konferencja podsumowująca efekty działania Uniwersytetu Ludowego w Adamowie. Wydarzenie zgromadziło słuchaczy, przedstawicieli różnych uniwersytetów ludowych oraz współpracujących instytucji.

Fot.Uniwersytet Ludowy w Adamowie

Konferencja stanowiła podsumowanie 3-letniej pracy i była okazją do wspólnego świętowania efektów, jakie udało się osiągnąć dzięki współpracy: organizatorów, instruktorów i uczestników UL w Adamowie

Fot.Uniwersytet Ludowy w Adamowie

Humory dopisywały po dobrze wykonanej i satysfakcjonującej pracy!

Wszyscy, którym jest bliska idea Uniwersytetu Ludowego w Adamowie, spotkali się 18 czerwca w jego siedzibie w Gminnej Bibliotece Publicznej. Było to wyjątkowe spotkanie – pełne wspomnień, wzruszeń i inspiracji. Konferencja stanowiła nie tylko formalne podsumowanie trzyletniej pracy, ale przede wszystkim była okazją do wspólnego świętowania efektów, jakie udało się osiągnąć dzięki zaangażowaniu i współpracy: organizatorów, instruktorów i uczestników Uniwersytetu Ludowego w Adamowie.

Szereg działań

W części oficjalnej konferencji głos zabrały prelegentki, reprezentujące środowisko Uniwersytetów Ludowych: Dorota Pronobis z Nadgoplańskiego Uniwersytetu Ludowego, Bożenna Pawlina z Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego oraz Anna Butryn, instruktorka i prowadząca zajęcia w Uniwersytecie Ludowym w Adamowie, mówiła o codziennej pracy z uczestnikami – o sile pasji, wartości współdziałania i wspólnoty, które stanowią fundament działalności edukacyjnej.

Zaprezentowano najważniejsze rezultaty projektu: organizację kursów, warsztatów i szkoleń oraz realizację wyjazdów kulturalnych i studyjnych, które były możliwe dzięki zaangażowaniu instruktorów, uczestników, partnerów i sympatyków, za co im serdecznie podziękowano.

Pyszny tort

Po części oficjalnej przyszedł czas na rozmowy, dzielenie się wspomnieniami i wymianę doświadczeń. Nie zabrakło pysznego tortu.

Fot.Uniwersytet Ludowy w Adamowie

Na podsumowanie trzech lat wspólnej pracy był wspaniały tort

- Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, instruktorom, wolontariuszom, partnerom i przyjaciołom Uniwersytetu Ludowego w Adamowie. Wasza obecność i zaangażowanie są najlepszym dowodem na to, że nasz Uniwersytet to coś więcej niż projekt – to żywa społeczność, pełna energii, pasji i wzajemnej inspiracji – dziękowali organizatorzy wydarzenia.

mo

Omamili go w półtorej godziny. Sprawę zgłosił policji

44-latek stracił dużą sumę pieniędzy złotych po tym, jak oszust podający się za pracownika banku nakłonił go do wykonania przelewu na wskazane konto.

Tym razem ofiarą oszustów padł 44-latek z Łukowa. Jak informuje asp. szt. z KPP w Łukowie Marcin Józwik - pokrzywdzony poinformował mundurowych, że w poniedziałek po południu skontaktowała się z nim telefonicznie kobieta, przedstawiająca się jako pracownica jej banku. Mówiła o podejrzanym przelewie zrealizowanym z jego konta, mówiła o konieczności weryfikacji i wykonania dodatkowych zabezpieczeń. 44-latek twierdził, że nie realizował ostatnio żadnego przelewu i zgodnie z sugestią wysłał na podany mu adres bankowy stosowne oświadczenie.

- Po kilkudziesięciu minutach skontaktował się z nim mężczyzna, który przedstawił się jako konsultant jego banku. Twierdził on, że dla bezpieczeństwa zablokowano konta bankowe 44-latka. Mówił też, że z tych kont ktoś złożył wnioski o pożyczkę. Następnie poinformował o otworzeniu konta tymczasowego, na które należy przelać wszystkie pieniądze. Nieświadomy podstępu mężczyzna uległ namowom rzekomego bankowca i przelał na wskazane mu konto 25 tysięcy złotych - dodaje asp. szt. Marcin Józwik

44-latek miał otrzymać hasło i login do tymczasowego konta w ciągu 30 minut od wykonania przelewu. Gdy po upływie tego czasu skontaktował się z infolinią swojego banku, dowiedział się, że został oszukany. Oszustom wystarczyło niewiele ponad półtorej godziny, by zmanipulować mężczyznę i wyłudzić od niego pieniądze.

an

Rusza przebudowa ważnej drogi powiatowej. Podpisano umowę

Fot.Powiat Łukowski

Powiat Łukowski rozpoczyna kolejną inwestycję drogową. Tym razem przebudowana zostanie droga powiatowa w miejscowości Stara Gąska, na odcinku od piątego do szóstego kilometra. Na zdjęciu podpisanie umowy.

Jezdnia zostanie poszerzona o pół metra na całej długości około 720 metrów. Po obu stronach drogi powstaną pobocza z kruszywa. Zbudowane zostaną także nowe perony przystankowe oraz chodniki dla pieszych. Dodatkowo zmieni się oznakowanie na przystankach, a na drodze pojawią się nowe pasy i znaki poziome.

an

Nie wychodziła z domu. Zaniepokojeni sąsiedzi wezwali ratowników

1 lipca służby ratunkowe interweniowały w miejscowości Łazy. O godzinie 16.35 do stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie wpłynęło zgłoszenie o konieczności pomocy w otwarciu mieszkania, w którym mogła przebywać kobieta.

LUK

Fot.OSP Łazy

Do siłowego otwarcia drzwi w budynku mieszkalnym została zadysponowana jednostka OSP Łazy oraz JRG Łuków

Zaniepokojeni sąsiedzi, którzy od jakiegoś czasu nie widzieli swojej sąsiadki na posesji, zawiadomili policję. Funkcjonariusze po próbach kontaktu z kobietą poprosili straż pożarną o pomoc w siłowym otwarciu drzwi.

Na miejsce zadysponowano zastępy straży pożarnej z JRG w Łukowie oraz OSP Łazy. Strażacy otworzyli drzwi do mieszkania, a dalsze działania przejął obecny na miejscu zespół ratownictwa medycznego.

an

Zakład Gospodarki Komunalnej wykona remont elewacji kościoła w Adamowie

Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Adamowie poinformowała, że w postępowaniu przetargowym „Prace remontowe przy elewacji Kościoła Parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Adamowie" wybrano ofertę złożoną przez Zakład Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Adamowie. Zakres prac budowlanych obejmuje usunięcie (odbicie) starych tynków na cokole budynku, przeprowadzenie zabiegu mającego na celu zniszczenie drobnoustrojów na cokole, odsolenie murów w miejscach, gdzie występuje zasolenie, nałożenie nowych tynków renowacyjnych na cokole, dokładne czyszczenie ścian za pomocą szczotek oraz myjki wysokociśnieniowej, uzupełnienie ubytków w tynku oraz malowanie elewacji farbami sylikatowymi marki Keim, zgodnie z wytycznymi i oznaczeniami przedstawionymi na rysunku elewacji.

mo

eprasa.pl 2f0813680a

Podlasie. Sześć goli w pierwszym sparingu

Piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali spotkanie kontrolne. Rywale był beniaminek III ligi - Stal Kraśnik.

Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:3. Do przerwy było 1:1. Dla bialczan bramki strzelili: Dominik Maluga, zawodnik testowany oraz Kacper Dmitruk. Z kolei dla miejscowych gole zdobyli: Karol Kalita, Bartosz Janiszek oraz Mateusz Jędrasik.

- Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była pozytywna. Straciliśmy gola po stałym fragmencie gry, ale szybko odpowiedzieliśmy. Byliśmy zespołem lepszym, który stwarzał sobie więcej okazji. Częściej byliśmy przy piłce. Po zmianie stron na boisku pojawiła się duża ilość zawodników testowanych. Gra się wyrównała, z tendencją na więcej gry piłką przez rywali. Mamy dużo materiału do pracy. Wiemy, jak chcemy grać. Z optymizmem patrzę w przyszłość - mówi Maciej Oleksiuk, szkoleniowiec bialczan.

Stal Kraśnik - Podlasie Biała Podlaska
3:3 (1:1)

Bramki: Kalita, Janiszek, Jędrasik - Dmitruk, Dmitruk, zaw. testowany.

Podlasie: zaw. testowany I - Orzechowski, Mikołajewski, Bobowski, zaw. testowany II, zaw. testowany III, zaw. testowany IV, Jakóbczyk, Maluga, Kosieradzki, Gorżuj. Ponadto grali: zaw. testowany V, Dmitruk, zaw. testowany VI, zaw. testowany VII, zaw. testowany VIII, zaw. testowany IX, Kaszkiel, zaw. testowany X, Kaczyński, zaw. testowany XI, zaw. testowany XII, zaw. testowany XIII.

Na wyjeździe

Kolejny mecz 12 lipca. Wówczas ekipa Macieja Oleksiuka zmierzy się na wyjeździe z Chełmianką Chełm. Początek o godz. 10.

Dodatkowe spotkanie

Czeka nas ciekawe starcie. W okresie przygotowawczym Podlasie zmierzy się z Orlętami Radzyń Podlaskim.

Mecz odbędzie się 16 lipca. Początek najprawdopodobniej o godz. 18.30 na obiekcie przy ul. Zdanowskiego.

mp

Orlęta. Wałachowski: Chcemy wzmocnić ekipę

Piłkarze Orląt Łuków wznowili przygotowania do nowego sezonu.

Zespół beniaminka IV ligi na pierwszych zajęciach spotkał się 7 lipca. Piotr Wałachowski przygotował plan przygotowań. Ekipa łukowian rozegra cztery mecze kontrolne. Dwa pierwsze odbędą się na obiekcie przy ul. Warszawskiej.

PLAN SPARINGÓW ORLĄT

19/20.07., ULKS Gołąbek

23.07., Wektra Zbuczyn

27.07., Polesie Kock

02/03.08., Pogoń II Siedlce

mp

Piłkarze Orląt rozegrają cztery mecze kontrolne

ROZMOWA Z Piotrem Wałachowskim, szkoleniowcem Orląt Łuków

Chcemy wzmocnić ekipę

■ **Piotrze, jak będzie wyglądała kadra zespołu na ligę?**

- Kadrę chcemy zbalansować między młodością a doświadczeniem. Wróci kilku doświadczonych zawodników, naszych wychowanków. Do tego dokoptujemy młodych chłopaków z okolic. Pamiętamy oczywiście o graczach, którzy są w zespole i to oni wywalczyli awans. Duże nadzieje pokładam w naszych wychowankach z roczników 2007/2008.

■ **Czy szykuje się rewolucja?**

- Rewolucji nie przewidujemy, ale chcemy każdą formację wzmocnić dwoma, trzema zawodnikami. Wiemy, jak ważna jest rywalizacja oraz jak ciężka i wymagająca jest czwarta liga.

Biegali w Lesie Gułowskim. Zwycięzca wygrał rzutem na taśmę

W sobotę, 5 lipca odbył się XIV Półmaraton Tradycji w Lesie Gułowskim. Uczestnicy rywalizowali na dwóch dystansach.

XIV Półmaraton Tradycji w Lesie Gułowskim ściągnął sporo uczestników. Ci nie biegali tylko na dystansie 21 kilometrów, ale również na dystansie 5 kilometrów.

Na start krótszego biegu zgłosiło się 35 uczestników.

Zwyciężył Paweł Dyś z Lublina, który uzyskał czas 17.58. Nad drugim Mariuszem Małkiem z Łukowa miał dokładnie 22 sekundy przewagi, a więc wygrał o włos. Podium uzupełnił Kamil Woźniak z Firleja z czasem 18.53.

Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

BIA

eprasa.pl 2f0813680a

Małgorzata Wardak uhonorowana odznaczeniem wojewody lubelskiego

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy" podzielił się radosną informacją, że Małgorzata Wardak, choreograf zespołu, została uhonorowana odznaczeniem wojewody lubelskiego za wybitne zasługi w promowaniu kultury i sztuki na szczeblu lokalnym i krajowym.

Małgorzata Wardak – znakomita choreograf, pedagog i animatorka kultury – otrzymała odznaczenie wojewody lubelskiego za wybitne zasługi w promowaniu kultury i sztuki

To zasłużone wyróżnienie jest wyrazem uznania dla wieloletniej pracy pani Małgorzaty, jej pasji, zaangażowania i nieustannego dążenia do pielęgnowania i upowszechniania dziedzictwa kulturowego regionu.

- Dzięki jej twórczości i profesjonalizmowi kolejne pokolenia mogą poznawać piękno polskiej tradycji, tańca i muzyki ludowej. Składamy serdeczne gratulacje i wyrazy najwyższego szacunku. Życzymy dalszych sukcesów artystycznych, wielu inspiracji oraz niegasnącej energii w dalszym rozwijaniu polskiej kultury - gratulują pani choreograf Zarząd „Łukowiaków", rodzice i roztańczone dzieci.

mo

Rowerzyści popili i zapłacą po 2,5 tys. zł

29 czerwca około godziny 7 w miejscowości Gołaszyn 25-letnia kobieta kierująca samochodem marki Hyundai została zatrzymana do kontroli. Badanie wykazało, że miała w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu. W sprawie wszczęto postępowanie prowadzone przez policję.

Tego samego dnia po godzinie 8 na ul. Żelechowskiej w Łukowie 54-letni rowerzysta – mieszkaniec Łukowa – został zatrzymany przez funkcjonariuszy. Miał prawie 1,5 promila alkoholu i został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł.

Kolejny przypadek miał miejsce 30 czerwca w miejscowości Zembry. Około godziny 15 policjanci zatrzymali 51-letniego mieszkańca Garwolina, który również poruszał się rowerem, mając ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. On także został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł.

mo

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w „Alejach"

W piątek, 27 czerwca w hali sportowej Zespołu Szkół nr 1 w Łukowie „Alejach" odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Wręczono nagrody i wyróżnienia. Padły słowa wdzięczności dla wszystkich zaangażowanych w życie placówki.

Wręczono nagrody książkowe, rzeczowe i dyplomy uczniom

Fot.ZS Nr 1 w Łukowie

Jeszcze chwila i upragnione wakacje!

W uroczystości wzięli udział: dyrekcja, nauczyciele, uczniowie, rodzice i pracownicy szkoły, a także wicestarosta Janusz Kozioł i Przewodnicząca Rady Rodziców Monika Domańska. Wręczono świadectwa z wyróżnieniem, nagrody książkowe, rzeczowe i dyplomy uczniom za najlepsze wyniki w nauce, 100 proc. frekwencję, wzorowe zachowanie, pracę na rzecz szkoły, udział w konkursach i zawodach sportowych.

Najwyższą średnią ocen w mijającym roku szkolnym uzyskał uczeń klasy 3Tel - Jakub Pietrzak. Młodzież kształcąca się w klasach trzecich Branżowej Szkoły I Stopnia po raz ostatni odebrała swoje świadectwa. Rodzice uczniów, którzy uzyskali najwyższą średnią ocen lub wyróżnili się swoją postawą w mijającym roku szkolnym, otrzymali listy gratulacyjne. Na zakończenie zabrali głos zaproszeni goście i przewodniczący Rady Samorządu Uczniowskiego Jakub Pietrzak. Uczniowie odebrali w klasach świadectwa i rozpoczęli wakacje (informacje przygotowała Danuta Markowska-Mościcka).

mo

Najwyższą średnią ocen w mijającym roku szkolnym uzyskał uczeń klasy 3Tel - Jakub Pietrzak

Zaufała koleżance. Tak się to skończyło

Nie ma tygodnia, aby policja nie informowała o oszustwach internetowych. Tym razem do łukowskich policjantów zgłosiła się 40-latka, która padła ofiarą oszustwa na Blik-a.

Jak informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie - z przekazanej przez nią informacji wynikało, że za pomocą popularnego komunikatora otrzymała wiadomość od koleżanki, która poprosiła o wygenerowanie i przekazanie kodu Blik. Płatność miała pokryć koszty zakupów na portalu aukcyjnym.

Osoba podająca się za koleżankę tłumaczyła, że ma awarię i nie jest w stanie samodzielnie wygenerować kodów BLIK, ale zapewniała, że pieniądze szybko odda.

- Nieświadoma podstępu oszustów 40-latka przekazała dwa kody BLIK. Zatwierdzając je, umożliwiła wypłatę ze swego konta ponad czterech tysięcy złotych. Dopiero gdy otrzymała wiadomość z prośbą o kolejny kod, kobieta zadzwoniła do koleżanki. Wówczas, dowiedziała się, że oszuści przejęli jej konto na portalu społecznościowym i rozsyłają do znajomych wiadomości z prośbą o kod Blik - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Policja po raz kolejny apeluje o rozwagę!

an

Gniazdo os na posesji w Bystrzycy

Fot.OSP Wojcieszków

30 czerwca o godzinie 10.35 straż pożarna otrzymała zgłoszenie o gnieździe os znajdującym się na jednej z posesji w gminie Wojcieszków. Jak się okazało, gniazdo zostało zauważone podczas remontu prowadzonego przez właściciela posesji.

Na miejsce zadysponowano zastęp z OSP Wojcieszków. Strażacy, ubrani w specjalne kombinezony ochronne, dostali się do gniazda owadów i bezpiecznie je usunęli.

an

Oddaj elektrośmieci – wesprzyj gospodynie!

GMINA STANIN: 16 lipca na placu przy świetlicy w Zastawiu odbędzie się akcja pod hasłem: „Gospodynie wspierajmy – Elektrosprzęt oddajmy!". W ramach inicjatywy mieszkańcy będą mogli oddać niepotrzebny sprzęt elektryczny i elektroniczny, taki jak komputery, telefony, monitory, drukarki, a także wszelkiego rodzaju sprzęt RTV i AGD. Zbiórka ma na celu nie tylko zadbanie o środowisko, ale przede wszystkim realne wsparcie Koła Gospodyń Wiejskich. Zebrany sprzęt zostanie przekazany do recyklingu, a uzyskane środki pomogą gospodyniom w realizacji ich inicjatyw i projektów. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do włączenia się w akcję. Kontakt w sprawie zbiórki: sołtys – numer telefonu 510 939 055. Nie wyrzucaj – oddaj i pomóż!

mo

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Kołodziej mistrzem Polski!
Siatkówkę pokochał dzięki tacie

To był niezapomniany turniej i wielki sukces dla młodego siatkarza z Łukowa! Adam Kołodziej, uczeń Szkoły Podstawowej nr 4, sięgnął po tytuł mistrza Polski 13-latków w minisiatkówce.

Reprezentując barwy Mińsko-Mazowieckiego Klubu Siatkarskiego, 12-letni zawodnik był podstawowym ogniwem drużyny, która sięgnęła po złoto podczas prestiżowego turnieju Kinder Joy of Moving, rozegranego w katowickim „Spodku" w dniach 29 czerwca - 1 lipca 2025 roku.

Drużyna Adama okazała się bezkonkurencyjna, wygrywając wszystkie 12 rozegranych spotkań. Na drodze do mistrzostwa pokonali między innymi tak renomowane zespoły jak: ALURON CMC Warta Zawiercie, AS ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, Akademię Talentów Jastrzębski Węgiel, Saska/Plas Warszawa, Energa ZAS Olsztyn, UKS Volley Brzesko oraz UKS Kinder Kinder Volleyball Wałbrzych.

Ceremonia wręczenia medali miała wyjątkowy charakter. Złote krążki młodym zawodnikom wręczył prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej, Sebastian Świderski.

W skład drużyny mistrzów Polski U-13 w minisiatkówce weszli: Antoni Wolski, Julian Kamiński, Adam Kołodziej, Oskar Wilk, Maciej Bogusz.

Dla młodych siatkarzy to dopiero początek sportowej drogi, ale już teraz pokazali, że stać ich na wielkie rzeczy. Gratulacje dla całej drużyny i trenera – to sukces, który zapadnie w pamięć na długo!

Za sukcesem Adama stoi nie tylko talent, ale i solidne wsparcie trenerskie. Od dwóch lat jego szkoleniowcem jest Grzegorz Kołodziej - trener II klasy w piłce siatkowej, prywatnie ojciec zawodnika. W codziennej pracy wspiera ich również Jakub Ostrowski, nauczyciel wychowania fizycznego z SP 4 w Łukowie.

mp

Michał Kołodziejczyk dwukrotnie na podium!

Warszawa stała się areną zmagań najlepszych młodych pływaków z całej Polski. Świetnie spisał się zawodnik z Łukowa.

Michał Kołodziejczyk z Delfinka Łuków zdobył dwa brązowe medale

Na 50-metrowej olimpijskiej pływalni Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego odbył się finał ogólnopolskich zawodów pływackich „Od młodzika do olimpijczyka" - największego wydarzenia pływackiego dla dzieci w kraju.

Wśród finalistów nie zabrakło reprezentanta Łukowa, Michała Kołodziejczyka z Delfinka Łuków, który odniósł sukces, zdobywając dwa brązowe medale. Podopieczny Anny Krzyszychy i Macieja Przeździaka dwukrotnie wchodził na podium.

W zawodach prawo startu miało tylko 20 najlepszych zawodników w każdej konkurencji i kategorii wiekowej, co podkreśla prestiż i wysoki poziom rywalizacji. Michał, startujący w kategorii chłopców 9-letnich, zakwalifikował się do finałów A w dwóch konkurencjach: na 50 metrów stylem dowolnym oraz 50 metrów stylem klasycznym.

Po emocjonujących wyścigach młody pływak stanął dwukrotnie na najniższym stopniu podium: 50 m stylem dowolnym – czas: 36,67 sekundy – brązowy medal, 50 m stylem klasycznym – czas: 51,17 sekundy – brązowy medal.

To bez wątpienia wielkie osiągnięcie Michała Kołodziejczyka, który swoją postawą potwierdził nie tylko ogromny talent, ale także determinację i odporność psychiczną – cechy niezbędne w rywalizacji na najwyższym poziomie.

Sukces młodego zawodnika z Łukowa napawa dumą zarówno jego klub, trenerów, jak i całe lokalne środowisko sportowe. Jeśli Michał utrzyma ten poziom rozwoju i zaangażowania, z pewnością usłyszymy o nim jeszcze nieraz, być może również w międzynarodowych startach.

mp

Piotr Kisiel trenuje z kadrą. Poleci do Los Angeles?

Łukowianin trenuje w ośrodku dla paraolimpijczyków na Karkonoszach. Czy będzie reprezentował Polskę w Stanach Zjednoczonych?

Piotr Kisiel ma szansę wystąpić w Los Angeles

Piotr Kisiel przebywa na obozie sportowym w Ostrowie Mausz, będzie trenuje i sprawdza swoje umiejętności pod względem różnych dyscyplin sportu pod okiem wielu wybitnych trenerów.

W przyszłości może będzie reprezentował Polskę na paraolimpiadzie w Los Angeles. Trzymamy kciuki!

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe?
Chcesz, by było o nich głośno w prasie?
Zadzwoń bądź napisz.
Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie.
Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Cezary Miszta na celowniku gigantów. Polak wart 10 milionów euro!

Galatasaray Stambuł i Trabzonsporu rozważają pozyskanie 23-letniego Polaka, którego obecny pracodawca wycenił na 10 milionów euro

Cezary Miszta wzbudza coraz większe zainteresowanie na europejskim rynku transferowym. Jak informuje portugalski dziennik O Jogo, bramkarz Rio Ave znalazł się na radarze dwóch tureckich potęg: Galatasaray Stambuł i Trabzonsporu.

Oba kluby rozważają pozyskanie 23-letniego Polaka, którego obecny pracodawca wycenił na 10 milionów euro.

Miszta, wychowanek AMPlusa Łuków, ma za sobą bogatą ścieżkę piłkarską, która prowadziła przez Orlęta Łuków i Motor Lublin. W zakończonym niedawno sezonie portugalskiej Primeira Liga rozegrał 26 spotkań, spędzając na murawie łącznie 2326 minut. Trzykrotnie zachował czyste konto, jednak aż 42 razy musiał wyciągać piłkę z siatki. Mimo to jego rola w drużynie Rio Ave była nie do przecenienia. Dwukrotnie pełnił funkcję kapitana zespołu.

Dobre występy i rosnące doświadczenie czynią z Miszty jedno z najciekawszych nazwisk wśród młodych bramkarzy na rynku. Transfer do jednego z czołowych klubów tureckich mógłby otworzyć przed nim nowe perspektywy i stać się ważnym krokiem w jego karierze.

Czy Polak wkrótce zasili szeregi tureckiego giganta? Czas pokaże, ale jedno jest pewne. Miszta to nazwisko, o którym jeszcze usłyszymy.

mp

Daniel Wiącek na podium. Co start to ma „pudło"

Daniel Wiącek (z lewej) wywalczył najniższe miejsce na podium

W minioną sobotę w Puławach odbyły się zawody „Bitwa o Wschód" w wyciskaniu sztangi leżąc. Wśród ponad 100 startujących zawodników świetnie zaprezentował się Daniel Wiącek z Łukowa, który w swojej kategorii wagowej do 93 kg zajął trzecie miejsce.

To kolejny sukces Daniela, który w ostatnim czasie nie schodzi z podium – był to jego trzeci start z rzędu zakończony miejscem w pierwszej trójce. Co więcej, w klasyfikacji generalnej zawodów uplasował się w czołowej dziesiątce, co dodatkowo podkreśla jego wysoki poziom sportowy.

- To mój trzeci start w ostatnim czasie i trzeci raz na podium, ale nie zamierzam zwalniać tempa. Dalej chcę się rozwijać i podnosić poprzeczkę - mówi zawodnik, zapowiadając dalszą walkę o najwyższe lokaty.

mp

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Parowane pierogi z jagodami hitem warsztatów w Suchocinie

Kilkanaście pań wspólnie wykonało parowańce z dawnego przepisu babć

Fot.KGW Sami Swoi w Suchocinie

GMINA ŁUKÓW: Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Sami Swoi" w Suchocinie zorganizowało 30 czerwca warsztaty kulinarne dla mieszkańców powiatu łukowskiego.

Jako że sezon jagodowy jest w pełni, uczestnicy wspólnie przygotowali regionalną potrawę – „Pierogi parowane z jagodami".

Wydarzenie odbyło się dzięki pozyskanej dotacji z Powiatu Łukowskiego. Warsztaty były nie tylko okazją do rozwinięcia kulinarnych umiejętności, ale także przyczyniły się do integracji społeczności.

Pysznymi parowańcami zajadał się wójt Mariusz Osiak

Fot.KGW Sami Swoi w Suchocinie

Powstało mnóstwo pysznych pierogów, które cieszyły podniebienia wszystkich zebranych. Wśród gości obecni byli: starosta łukowski Dariusz Szustek, skarbnik powiatu Monika Wodyk-Natczuk oraz wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

- Wszystkim uczestnikom dziękujemy serdecznie za przybycie. Mamy nadzieję, że jeszcze nie raz zagościcie w naszych skromnych progach - mówią organizatorzy warsztatów.

mo

Pożar lasu w gminie Stanin

1 lipca dwa zastępy straży pożarnej wyjechały do pożaru lasu w Jeleńcu. Zdarzenie miało miejsce tuż przed godziną 20:00.

Fot.OSP Stanin

Po ugaszeniu pogorzelisko zostało dokładnie przelane wodą w celu wyeliminowania potencjalnych nowych ognisk pożaru. Spaliło się około 10 m² ściółki leśnej. W zdarzeniu brały udział jednostki straży z OSP Stanin i OSP Jeleniec.

an

Młody łukowianin zatrzymany za posiadanie nielegalnych substancji

Łukowska policja poinformowała o ujawnieniu narkotyków podczas policyjnej interwencji. Do zdarzenia doszło 28 czerwca na ulicy Wypoczynkowej w Łukowie. Policjanci ujawnili przy 30-letnim mieszkańcu Łukowa marihuanę.

Za nielegalne posiadanie marihuany grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

an

Kilka kilometrów plamy na drodze w Okrzei

30 czerwca o godzinie 22.32 straż pożarna otrzymała zgłoszenie o zagrożeniu na drodze powiatowej. Ze zgłoszenia wynikało, że na jezdni znajduje się rozlana substancja ropopochodna, której długość sięga około 4 kilometrów.

Na miejsce zadysponowano zastępy z JRG Łuków, OSP Okrzeja, OSP Wola Okrzejska oraz OSP Krzywda. Strażacy zabezpieczyli teren i przy użyciu środka Sintan usunęli zanieczyszczenie, a następnie zmyli nawierzchnię wodą.

an

VW Bora zderzył się z ciągnikiem C-360 w gminie Serokomla

1 lipca o godzinie 22.27 do stanowiska kierowania straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o wypadku drogowym na drodze wojewódzkiej nr 808 w miejscowości Bronisławów Mały.

Przejeżdżający przez miejscowość druh z OSP Serokomla najechał na miejsce poważnie wyglądającego wypadku. Strażak natychmiast powiadomił służby ratunkowe i przystąpił do udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym.

Z przekazanych informacji wynikało, że samochód osobowy marki VW Bora najechał na ciągnik rolniczy Ursus C-360. Po przybyciu na miejsce jednostek straży pożarnej uczestnicy zdarzenia znajdowali się już poza pojazdami.

Poszkodowani, po wstępnym przebadaniu przez obecnych na miejscu ratowników medycznych, zostali przetransportowani do szpitala na dalsze badania. Volkswagen, jak i Ursus uległy poważnym uszkodzeniom. W działaniach ratowniczych uczestniczyły: jednostka OSP Serokomla, JRG Łuków, dwie karetki pogotowia. Na miejsce zdarzenia skierowano również dwa patrole policji.

Volkswagen i maszyna rolnicza zastały poważnie uszkodzone

Fot.OSP Serokomla

W zderzeniu uczestniczył ciągnik rolniczy Ursus C-360

Fot.OSP Serokomla

an

Płonęło zboże na pniu. W akcji kilka jednostek

1 lipca straż pożarna otrzymała zgłoszenie o pożarze zboża na pniu w miejscowości Czarna, w gminie Serokomla. Na miejsce zadysponowano zastępy z JRG Łuków, OSP Serokomla oraz OSP Charlejów.

Strażacy podali dwa prądy wody na palące się zboże, aż do całkowitego ugaszenia pożaru. Spłonęło około 10 arów upraw.

an

Spłonęło około 10 arów uprawy

Fot.OSP Serokomla

Konkurs na dyrektorów szkół w gminie Stanin

Wójt Krzysztof Kazana ogłosił konkursy na stanowiska dyrektorów dwóch szkół podstawowych.

Placówki objęte konkursem to Szkoły Podstawowe w Zastawiu i w Zagoździu. Dokumenty należy złożyć do 11 lipca do godziny 15.30 w sekretariacie Urzędu Gminy Stanin.

mo

O G Ł O S Z E N I E

INFORMACJA

WÓJTA GMINY TRZEBIESZÓW

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że

w dniach 30.06.2025 r. – 22.07.2025 r.

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Trzebieszów, w Biuletynie Informacji Publicznej (zakładka urzędowe tablice ogłoszeń) oraz na stronie internetowej Gminy Trzebieszów

został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

na okres 3 lat.

Wójt Gminy Trzebieszów
/-/ Andrzej Hryciuk

eprasa.pl 2f0813680a

Ósmoklasiści skończyli szkołę w Woli Okrzejskiej, ale ciężko im rozstać się z wychowawczynią Iwoną Skalską-Byzdrą

W tym roku na zakończenie ósmej klasy w szkole po raz pierwszy zorganizowano bal ósmoklasisty. Na zdjęciu z balu pani Iwona Skalska-Byzdra (pierwsza z prawej w pierwszym rzędzie) z wychowankami

Pani Iwona Skalska-Byzdra każdemu uczniowi z ósmej klasy wręczyła własnoręcznie wykonany prezent – obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej w stylu ikony

Skończył się rok szkolny, szkołę skończyli uczniowie ósmej klasy Zespołu Szkół w Woli Okrzejskiej, w gminie Krzywda. Tuż po tym, kiedy młodzi absolwenci opuścili szkolne mury, napisali do nas ich rodzice.

– Prosimy o artykuł o nauczycielce z Woli Okrzejskiej, pani Iwonie Skalskiej Byzdra, która przygotowała swoich wychowanków na zakończenie ósmej klasy. Po raz pierwszy był bal ósmoklasistów. Dzieci wykonały przepiękny taniec, a ona podarowała im własnoręcznie wykonane obrazki jak ikony. Chcielibyśmy, żeby została doceniona, bo to naprawdę nauczycielka z powołania, która kocha dzieci. Może inni wezmą z niej przykład – czytamy w mailu.

Taka prośba nie mogła pozostać bez odpowiedzi.

Cała siedemnastka

Skontaktowaliśmy się z panią Iwoną. Była mile zaskoczona i wzruszona, ale szczerze mówiła, że nie potrzebuje rozgłosu. Za rok przechodzi na emeryturę i cieszy się, że w ostatniej klasie, której była wychowawczynią, miała wspaniałe dzieci i rodziców.

Po długich namowach pani Iwona opowiedziała nam krótko o swojej ostatniej klasie. Była wychowawczynią tej siedemnastki dzieci z Woli Okrzejskiej i Gułowa przez pięć lat – od czwartej do ósmej klasy.

– Tak, to będzie moja ostatnia klasa – mówiła ze wzruszeniem. – Miałam jeszcze inne klasy, też bardzo fajne, ale z tą ostatnią jakoś się bardzo zżyłam.

Jaka była ta klasa?

- Jak to klasa – różne temperamenty, różne osobowości. Nie zawsze było idealnie. Były różne wybryki, że tak powiem, ale to ogarnialiśmy – przyznaje.

Pani Iwona uczy wychowania fizycznego, biologii, plastyki, muzyki. Dzięki jej zaangażowaniu uczniowie wynoszą ze szkoły wiele wspomnień. Co roku w czerwcu zabierała klasę na wyjazd do Firleja, do ośrodka Wodnik.

– To były wyjazdy pod namioty. Śniadania i kolacje przygotowywaliśmy wspólnie, obiady były wykupione. Sporo jeździliśmy na rowerach, dzieci miały rolki, dużo czasu spędzaliśmy nad wodą. Zawsze robimy rundkę wokół jeziora. Dzieci były grzeczne, nie było z nimi problemów. Uczyły mnie gry matematycznej, były też rozmowy i dyskusje – ostatnio nawet o wyborach. Byłam sama zdziwiona ich dojrzałością – opowiada.

Pierwszy bal

W tym roku na zakończenie ósmej klasy pani Iwona z pomocą dyrekcji szkoły i rodziców zorganizowała bal ósmoklasisty. Uczniowie, zamiast tradycyjnego poloneza, zapragnęli zatańczyć coś innego.

– Jedna z mam znalazła w serwisie YouTube choreografię sprzed kilku lat i zaproponowała ją klasie. Dzieciom się to spodobało. Dostosowałam układ, wprowadzając drobne zmiany i upraszczając niektóre trudniejsze figury. Występ bardzo się podobał i jest chętnie oglądany w internecie.

Wzruszające prezenty

Nauczycielka przygotowała dla swoich wychowanków jeszcze jedną niespodziankę na zakończenie szkoły. Każdemu uczniowi z ósmej klasy wręczyła własnoręcznie wykonany prezent – obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej w stylu ikony.

– Robię rękodzieło i rzeczywiście zrobiłam dla każdego z nich obraz, którego nie można nazwać ikoną, tylko „w stylu ikony". Połączyłam tu technikę decoupage i ręcznie wykonałam złocenia i tła. Chciałam im dać coś od serca – mówi.

– A po przejściu na emeryturę mam ochotę zrobić kurs pisania ikon – dodaje.

Świetni rodzice

Pani Iwona wiele ciepłych słów ma nie tylko dla swoich wychowanków, ale także dla ich rodziców.

– Trafili mi się wspaniali uczniowie i świetni rodzice. Rodzice byli bardzo zaangażowani, otwarci, wspierający, pomagali w wyjazdach i szkolnych imprezach – mówi.

Nauczycielka nie kryje, że pożegnanie z ósmą klasą było dla niej bardzo wzruszające i pełne emocji. Uczniowie obdarzyli ją zaufaniem i przyjaźnią. Niejednej uczennicy na pożegnanie zakręciła się łezka w oku, a po rozdaniu świadectw nikt nie spieszył się do domu. Wszyscy zostali z panią Iwoną w klasie, aby jeszcze trochę pobyć razem.

Znamy i lubimy!

Mieszkańcy Woli Okrzejskiej znają dobrze panią Iwonkę. Uczy kolejne pokolenia dzieci.

– Jest bardzo zaangażowaną w pracę nauczycielką, oddaną dzieciakom, bardzo skromna, organizuje im fajne noclegi w szkole, jest aktywna, pełna energii, zawsze jej się chce działać i lubimy ją – powiedzieli naszej dziennikarce.

Na pożegnanie wychowankowie także wręczyli Pani Iwonie wyjątkowy prezent. Jest to skrzynka, do której każdy z uczniów włożył list, jaki napisał do wychowawczyni. Pani Iwona przyznaje, że ten gest bardzo ją wzruszył.

mo

Rozpoczęła się przebudowa 9-kilometrowego odcinka drogi powiatowej Tuchowicz - Zagoździe

Droga jest remontowana przez firmę z Łukowa, Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych S.A., które podpisało umowę z powiatem łukowskim 28 maja br.

Fot. Powiat Łukowski

Całkowita wartość inwestycji to 9 048 077,33 zł

Przebudowany zostanie odcinek drogi o długości 9 kilometrów. W ramach prac jezdnia zostanie poszerzona, poprawiona będzie równość drogi, powstaną nowe pobocza asfaltowe i utwardzone pobocza z tłucznia. Zmienione zostanie też oznakowanie drogi. Ważnym elementem inwestycji będzie budowa nowego chodnika w rejonie publicznej Szkoły Podstawowej w Zagoździu oraz oświetlonego przejścia dla pieszych. Dzięki temu piesi, w szczególności dzieci, będą mogli bezpieczniej poruszać się w okolicy szkoły.

Wykonanie tych robót ma wpłynąć na zwiększenie komfortu podróżowania, poprawę dostępności do ośrodków gospodarczych i usług publicznych na terenie gminy Stanin.

Przebudowa jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Koszt całej inwestycji to ponad 9 milionów złotych, z czego ponad 5 milionów pochodzi ze środków rządowych.

an

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Sukces chóru i muzyczny popis uczniów PSM w Łukowie

Fot.PSM w Łukowie

Chór PSM odnosi sukcesy w ogólnopolskich konkursach

Fot.PSM w Łukowie

Piękny występ uczennic grających na fletach poprzecznych

W auli I LO im. T. Kościuszki w Łukowie odbył się koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Mieczysława Karłowicza. Młodzi muzycy zaprezentowali swoje umiejętności przed liczną publicznością.

Fot.PSM w Łukowie

Dźwięk saksofonu zawsze wprowadza klubowy nastrój

Fot.PSM w Łukowie

Młode skrzypaczki zauroczyły publiczność

W trakcie wydarzenia dyrektor szkoły oficjalnie podziękował przedstawicielowi Starosty Łukowskiego za wsparcie udzielone chórowi szkolnemu przy jego udziale w II Ogólnopolskim Konkursie Chórów Dziecięcych w Suwałkach.

Chór powrócił z konkursu z dużym sukcesem – zdobył Złoty Dyplom oraz II miejsce w swojej kategorii. To wyróżnienie podkreśliło wysoki poziom artystyczny zespołu i zaangażowanie zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

Gratulacje należą się wszystkim wykonawcom koncertu, którzy dzielnie pracowali przez cały rok szkolny oraz kadrze pedagogicznej szkoły muzycznej.

mo

Było o morzu, emocjach i „Latarniku". Harcerze w Muzeum Sienkiewicza

Fot.ZHP Łuków

Fot.ZHP Łuków

Od 28 czerwca do 1 lipca w Woli Okrzejskiej spotkali się druhny i druhowie z Hufca ZHP Łuków im. Bohaterów Ziemi Łukowskiej. Hasło zlotu brzmiało „Światło Latarnika"

Po rozbiciu obozu ruszyły zajęcia. Dużo działo się wokół morskich klimatów, były szanty, terenowa gra „Na tropie morskiej przygody" i sportowy turniej dla „wilków morskich i szczurów lądowych". Harcerze wzięli też udział w warsztatach literackich, plastycznych i naukowych, gdzie poznawali ciekawe zjawiska z optyki. Na zajęciach „Małe tęsknoty" rozmawiali o stresie i trudnych emocjach, a podczas wycieczki zwiedzili muzeum i pobliską Okrzeję. Sprawdzili też swoją wiedzę w quizie o Sienkiewiczu. Całość zakończyło wspólne ognisko pod hasłem „Światło latarni Skawińskiego".

Zlot zorganizowała komenda pod wodzą phm. Małgorzaty Bobruk, wspierana przez hm. Michała Mojskiego, pwd. Milenę Latoch-Malesę, pwd. Magdalenę Niewęgłowską, Alicję Wielgosz, Martę Reczek i hm. Magdalenę Czeską-Sadło. Harcerzy wspomogli też pracownicy Muzeum Henryka Sienkiewicza z dyrektor Magdaleną Miturą, nauczyciele z Zespołu Szkół w Woli Okrzejskiej, lokalni działacze oraz służby: strażacy i policjanci z Łukowa. Zlot został dofinansowany przez Powiat Łukowski, Miasto Łuków i Miasto Radzyń Podlaski.

an

Fot.ZHP Łuków

LUK

eprasa.pl 2f0813680a

Lukow24.pl

Półmetek uczniów z Zespołu Szkół w Adamowie

Fot.ZS w Adamowie

Taniec według najnowszych trendów z Tik Toka

Fot.ZS w Adamowie

Uczennice w pięknych sukniach i uczniowie w garniturach poczuli odświętną atmosferę

Fot. ZS w Adamowie

Tanecznym krokiem rozpoczęli wakacje!

Fot.ZS w Adamowie

To półmetek- przed nimi jeszcze kolejne lata nauki i studniówka

Fot.ZS w Adamowie

Pamiątkowe zdjęcia z kadrą pedagogiczną szkoły i panią dyrektor Sylwią Żelazowską

Fot.ZS w Adamowie

Wspaniałe chwile warto było utrwalić na zdjęciach

We wtorek, 24 czerwca uczniowie klas drugich Zespołu Szkół w Adamowie świętowali wyjątkowy moment w swoim życiu szkolnym – półmetek, czyli symboliczne „pół drogi" do matury i zakończenia nauki w szkole średniej.

Uroczystość odbyła się w Domu Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej, którego przestronna i gustownie zaaranżowana sala idealnie się sprawdziła jako miejsce tak ważnego balu. Uczennice w pięknych kreacjach i uczniowie w eleganckich garniturach poczuli odświętną atmosferę i radość ze wspólnej zabawy.

Organizatorami półmetka byli rodzice uczniów klas drugich, którzy z dużym zaangażowaniem i troską przygotowali całe wydarzenie. Wsparcia organizacyjnego udzieliły również wychowawczynie klas, współpracując z rodzicami i czuwając nad przebiegiem imprezy.

Na gości czekały wyśmienite potrawy, słodki poczęstunek i napoje. O niezapomniane wrażenia muzyczne i energię na parkiecie zadbał DJ, który trafił w gusta młodzieży.

Parkiet przez większość wieczoru był pełen – tańcom, śpiewom i śmiechom nie było końca. (autorka informacji: Katarzyna Zgorzałek).

mo

Fot.ZS w Adamowie

Imprezę przygotowali rodzice, dzięki czemu młodzież miała udaną imprezę

LUK

eprasa.pl 2f0813680a